PL ISSN 0137 9

Nr indeksu 35034

Kurier Szczeciński

8 stron

26-IV-1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

PONIEDZIAŁEK, 12 MAJA 1986 ROKU

Nr 91 (12 483) Rok założenia 1945 Nakład: 80 000 egz. Cena 8 zł

Obchody Dnia Zwycięstwa

Hołd bohaterom

41 ROCZNICA zwycięstwa nad faszyzmem stała się okazją do wielu uroczystości, ktore odbyły się na Ziemi Szczecińskiej. Społeczeństwo Pomorza Zachodniego uczciło Dzień Zwycięstwa z godnością i szacunkiem.

W PIĄTEK, w godzinach przedpołudniowych kombatanci, członkowie koła ZBoWiD „Gryf" przekazali urny z ziemią z pól bitewnych spod Westerplatte, Monte Cassino, Warszawy, Jastrowia, Mirosławca i Siekierek żołnierzom 12 Dywizji Zmechanizowanej. Będą one odtąd stanowić pamiątkę w dywizyjnej Sali Tradycji, przypominającą o bohaterskiej postawie polskiego żołnierza na wielu frontach II wojny światowej. Piątkowa uroczystość stała się też okazją do odznaczenia weteranów II wojny światowej. Płk dypl. Jerzy Słowiński, do-

(Dokończenie na str. 3)

Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa w Szczecinie

Realna ocena zadań możliwości i perspektyw

Wybrano delegatów na X Zjazd PZPR

„ZA 50 dni X Zjazd partii, z którym społeczeństwo wiąże ogromne nadzieje" — tak rozpoczął obrady Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej w Szczecinie STANISŁAW MISKIEWICZ, I sekretarz KW PZPR.

CELEM obrad sobotniej konferencji była ocena wykonania zadań przyjętych przez partię przed X Zjazdem, przeanalizowanie wniosków z dyskusji nad projektem programu PZPR i tezami na X Zjazd, a także z rozmów indywidualnych. Wybrano również 36 delegatów na X Zjazd PZPR.

W prezydium obrad — **Kazimierz Barcikowski** członek Biura Politycznego KC partii, wiceprzewodniczący Rady Państwa, a także wicepremier **Władysław Gwiazda, Kazimierz Cypryniak** — kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KC. Obecni byli prezes WK ZSL — **Ryszard Szunke** i przewodniczący WK SD — **Adam Różyło.** Wśród uczestników konferencji — przewodniczący RW PRON — prof. **Waldemar Grzywacz,** przewodniczący WRN **Jan Dziedzic,** wojewoda szczeciński — **Stanisław Malec,** przewodniczący Woj. Porozumienia Związków Zawodowych — **Lucjan Sadura,** przedstawiciele organizacji społecznych, kombatanckich, młodzieżowych.

Delegaci z uwagą wysłuchali referatu St. Miśkiewicza, który stwierdził m.in.:

„WYDARZENIA lat 1980—81 ukształtowały u większości społeczeństwa zwątpienia w możliwość wyprowadzenia kraju przez partię z kryzysu i realizowania postępowych reform politycznych, społecznych i gospodarczych.

Podjęta w tych warunkach konsekwentna realizacja programu IX Zjazdu powodowała w województwie stopniowe przełamywanie niewiary i niemożności. Odbudowa wiarygodności i społecznego zaufania nie jest procesem łatwym. Tylko konsekwencja i rzetelność w pracy, jedność słów i czynów decydują o społecznie odczuwanych rezultatach.

O skuteczności pracy partyjnej świadczą osiągane wyniki gospodarcze. Poczynając od 1982 r. w gospodarce województwa następowały pozytywne zmiany. Przemysł na koniec 1985 roku przekroczył poziom produkcji z lat 70 o ponad 10 proc. Znaczna część z ponad 130 zakładów prowadzących działalność eksportową przekroczyła zadania planowe. W gospodarce morskiej wysoką dynamikę produkcji i usług odnotowujemy w stoczniach produkcyjnych i remontowych oraz w PZM, Port Szczecin-Świnoujście w pełni zagwarantował potrzeby gospodarki narodowej i handlu zagranicznego. Korzystne wyniki osiągają przedsiębiorstwa gospodarki rybnej.

(—) Druga strona oceny, to sposób w jaki osiągnęliśmy powyższe wyniki. Jakimi kosztami związanymi ze zużyciem surowców i materiałów, paliw i energii? Zbyt małą jeszcze wagę przykładamy do problemu jakości, wzrostu oszczędności surowców i materiałów. Kontrole nadal wykazują wiele przykładów strat i niegospodarności. Nie może być zgody na słabą dyscyplinę, partactwo i lekceważenie związku między wynagrodzeniem a produkcją, wydajnością i jakością pracy.

(—) Integralną częścią kampanii przedzjazdowej były rozmowy indywidualne z członkami i kandydatami partii. Głównym ich celem było uzyskanie wiedzy w sprawach nurtujących ludzi pracy, o nastrojach i oczekiwaniach społecznych, przedyskutowanie problemów pracy partyjnej i uwarunkowań indywidualnej aktywności. Uzyskany w wyniku rozmów obraz naszej pracy i skuteczności podejmowanych działań widziany i oceniany nie tylko

(Dokończenie na str. 2)

Dzień Hutnika na Stołczynie

40-lecie Huty „Szczecin"

W UBIEGŁĄ SOBOTĘ w jedynej na Wybrzeżu hucie żelaza, Hucie „Szczecin", odbyły się uroczystości jubileuszowe związane z 40-leciem huty oraz Dniem Hutnika. W uroczystej akademii wzięli udział przedstawiciele władz wojewódz-

(Dokończenie na str. 2)

Tematy na gorąco

Dziś matura

NIEKTÓRZY martwią się już na zapas. Przecież jutro trzynasty. Przesądnych nie brakuje i wśród maturzystów, którzy dzisiaj przystąpili do ważnego życiowego egzaminu. Wprawdzie łut szczęścia przyda się zawsze, lecz w gruncie rzeczy decyduje przecież zasób posiadanej wiedzy.

(Dokończenie na str. 3)

Miejski Sejmik Samorządów Szkolnych

VII Sesja literacka

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 6 im. Janusza Kusocińskiego w minioną sobotę i niedzielę była miejscem dwóch wartościowych imprez dydaktyczno-wychowawczych. I Miejski Sejmik Samorządów Uczniów Szkół Podstawowych poprzedziła sobotnia, pięknie zorganizowana doroczna sesja pod hasłem „Poezja — zwierciadłem życia".

OD listopada toczyły się przygotowania w starszych klasach szkoły, poświęcone dogłębnemu poznaniu poezji w najróżniejszych jej aspektach. Uczniowie opracowali

(Dokończenie na str. 3)

Podwyżka cen biletów WPKM

Od czwartku — za 6 złotych

OD najbliższego czwartku 15 bm. wchodzi w życie — wprowadzona zarządzeniem wojewody — podwyżka cen biletów w komunikacji miejskiej. W autobusach i tramwajach zamiast kasować bilet za 3 zł, będziemy musieli skasować dwa takie, albo jeden — za 6 złotych.

(Dokończenie na str. 8)

Normalna sytuacja radiacyjna na zachodniej granicy ZSRR

Prace przygotowawcze do „pogrzebania" reaktora

JAK poinformowano w komunikacie Rady Ministrów ZSRR, w niedzielę w czernobylskiej elektrowni atomowej i okolicy prowadzono prace w zakresie dezaktywacji terenu, obiektów elektrowni i środków transportu. Trwają przygotowania do dezaktywacji domów mieszkalnych. Prowadzi się prace przygotowawcze do betonowania komory reaktora 4 bloku energetycznego. Sytuacja radiacyjna na zachodnich granicach ZSRR jest normalna. Na terytorium Ukrainy i Białorusi poziom radiacji nie zmienia się.

* * *

OBECNA sytuacja w czernobylskiej elektrowni atomowej nie stanowi wielkiego zagrożenia — oświadczył w niedzielę w rozmowie z radzieckimi dziennikarzami wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR Jewgienij Wielichow. Radziecki uczony nazwał niedzielę „dniem przełomowym". Naprawdę — dodał — teoretycznie do dnia dzisiejszego istniała możliwość katastrofy, bowiem duża część paliwa i grafitu znajdującego się w reaktorze, była w stanie rozżarzonym. Teraz już nie.

Rozpoczyna się nowy etap prac — powiedział Wielichow — należy przeprowadzić wiele pomiarów, badań, określić miejsca najbardziej skażone. Wszystko to już się robi. Prowadzi się też prace w zakresie dezaktywacji i kapsułowania substancji radioaktywnych. Zapobiegnie to przedostaniu się ich do wód gruntowych.

Wewnątrz bloku w bardzo trudnych warunkach wysokiej radioaktywności prowadzi się specjalne prace. Wiele robią teraz budowlani. Zamrażają oni grunt i kładą większe ilości betonu. Celem tych działań jest „pogrzebanie" reaktora.

* * *

ŚRODKI masowej informacji rozsiały wokół wydarzeń w czernobylskiej elektrowni atomowej niepotrzebną panikę i histerię — oświadczył deputowany do Folkatingu duńskiego Swen Halselberg

(Dokończenie na str. 3)

Pożar w atomowej elektrowni w USA

AGENCJA ASSOCIATED PRESS poinformowała o pożarze jaki wybuchł w elektrowni „Bronws Ferry", w mieście Athens, w stanie Alabama. Ogień objął system chłodzenia reaktora. Agencja przypomina, iż w roku 1975 w tej samej elektrowni atomowej również miał miejsce pożar. Incydent ten do tej pory uważa się za najpoważniejszy po wypadku w elektrowni atomowej „Three Mile Island" w Pensylwanii, w roku 1979 r.

Wieczornica w Klubie Polaków b. żołnierzy AR

Niezwykły gość

SZCZECIŃSKI Klub Polaków b. Żołnierzy Armii Radzieckiej, skupiający najliczniejsze tego rodzaju środowisko w kraju, w Dniu Zwycięstwa podejmował niezwykłego gościa. Była nim Ludmiła Jurina, lekarka szpitala rejonowego w mieście Gorki. Swego czasu nawiązała

(Dokończenie na str. 3)

Studencki Rejs Zwycięstwa

Pokojowa manifestacja w Siekierkach

OD 17 JUŻ LAT studenci akademii rolniczych Szczecina i Wrocławia spotykają się w pierwszych dniach maja na dorocznym Rejsie Zwycięstwa. Młodzież akademicka przybywa do Siekierek statkami „białej floty", aby wziąć udział w ma-

(Dokończenie na str. 3)

Decyzję blokują Włochy

EWG chce wstrzymać import artykułów spożywczych z krajów socjalistycznych

PROPOZYCJE komisji EWG z 6 bieżącego miesiąca w sprawie wstrzymania importu głównych produktów spożywczych z krajów socjalistycznych, nie zostały jeszcze, wbrew oczekiwaniom i przejściowo odmiennym wiadomościom, zatwierdzone formalnie przez państwa członkowskie tej organizacji. Przyczyna leży jednak poza meri-

(Dokończenie na str. 3)

Świąteczny nastrój u Rychertów

Dziś 15 urodziny „pięcioraczków"

DZIŚ gdańskie „pięcioraczki" — Agnieszka, Ewa, Adam, Piotr i Roman Rychertowie obchodzą 15 rocznicę urodzin. Już w przeddzień jubileuszu w domu rodziców — Leokadii i Bronisława Rychertów panował uroczysty, świąteczny nastrój, zaczął się rodzinny zjazd zapoczątkowany jak zwykle przyjazdem babci — Pauliny Bajorek. Zaczęły napływać pierwsze życzenia urodzinowe od przyjaciół, znajomych ludzi z innych miast. Matka — pani Leokadia miała pełne ręce roboty przy przygotowywaniu świątecznego przyjęcia, którego ozdoba będzie odpowiednich rozmiarów tort dla całej piątki.

W dniu urodzin program jest bardzo napięty, spodziewani są oprócz rodziny liczni goście. Wśród nich koleżanki i koledzy ze szkoły nr 15 w Gdańsku-Wrzeszczu, do której uczęszcza cała piątka.

Dziś w TVP

„Nasz brat Eichmann"

WARSZAWA PAP. Dziś w ramach teatru poniedziałkowego TVP nada spektakl oparty na głośnej sztuce Heinara Kipphardta „Nasz brat Eichmann".

Jako materiał dokumentalny posłużyły autorowi zeznania Eichmanna w śledztwie prowadzonym w Izraelu po porwaniu tego zbrodniarza, kierownika wydziału do spraw Żydów w Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy, jednego z głównych organizatorów i wykonawców planu totalnej eksterminacji Żydów europejskich.

(Szerzej piszemy o spektaklu na str. 5).

Wojewódzka konferencja

(Dokończenie ze str. 1)

przez najbardziej aktywnych, ale przez wszystkich członków partii — stanowi bogaty materiał. W rozmowach podkreślano, że naszym największym osiągnięciem jest spokój społeczny, zahamowanie tendencji spadkowych w gospodarce, rozwój demokracji socjalistycznej, umocnienie organizacyjne i ideologiczne partii.

(—) Całokształt dyskusji nad projektem programu partii cechowała atmosfera odpowiedzialności i świadomość znaczenia tego dokumentu dla przyszłości państwa, narodu i partii. Treści projektu rozważano przez pryzmat doświadczeń płynących z realizacji uchwał IX Zjazdu partii przyjmując za punkt wyjścia aktualną sytuację społeczno-gospodarczą kraju oraz oczekiwania społeczne. Ogólna opinia dotycząca projektu programu sprowadzała się najczęściej do pojęć: „ambitny, wszechstronny, trudny".

(—) Za najważniejsze zadanie uznano poprawę efektywności gospodarowania, przestrzeganie dyscypliny i właściwego wykorzystania czasu pracy, eliminowanie marnotrawstwa, wdrażanie postępu technicznego, wzrost eksportu, lepsze zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji.

(—) Nie mogą mieć miejsca takie postawy i stwierdzenia, że „my pracujemy dobrze, ale źle pracują sąsiedzi" lub instancja wyższa. Zło i hamulce muszą być usuwane na tym szczeblu, na którym powstają. Muszą być usuwane przez działające tam partyjne organizacje.

(—) Dzisiaj, kiedy tak bardzo potrzebne jest zdyscyplinowanie naszego życia społecznego i podnoszenie świadomości, szczególnego znaczenia nabiera potrzeba pełnej realizacji hasła „tam gdzie członek partii tam partia".

Po referacie wywiązała się dyskusja. W dyskusji na konferencji głos zabrało 20 uczestników.

Mieczysław Andruczyk — dyr. naczelny Polskiej Żeglugi Morskiej przedstawił problemy utrudniające rozwój naszego największego przedsiębiorstwa armatorskiego. Jednym z warunków należytego działania gospodarki morskiej nie tylko PŻM, jest rozbudowa, modernizacja i lepsze wykorzystanie polskich portów morskich — stwierdził. „Dziś tracimy skutkiem braku składowisk węgla i rudy w portach. Każdy postój statku z ładunkiem na redzie to wielka strata. Nie stać nas na tworzenie „magazynów" z ładowni statkowych...

W PŻM powstała też sytuacja, kiedy to nie można już kupować statków na kredyt. Na światowym rynku panuje obecnie trend wyprzedaży statków, również PŻM pozbywa się wysłużonych jednostek. Za środki uzyskane m. in. ze złomowania istnieje możliwość zakupu frachtowców".

Myśl o potrzebie modernizacji portu szczecińskiego podjął w swym wystąpieniu **Witold Bobek** — delegat wybrany w porcie szczecińskim. „Modernizacja nabrzeży i urządzeń portowych to także możliwość rozwinięcia usług transportowych, m. in. tranzytu towarów. O takiej potrzebie, o wynikających z tego korzyściach dla całej gospodarki mówią od dawna ekonomiści, niestety, barierą dla rozwinięcia tranzytu staje się właśnie słaba mechanizacja prac ładunkowych. Tranzyt nie może dłużej uciekać z polskich portów" — stwierdził mówca.

Marek Mondrzejewski z PPDiUR „Odra" w Świnoujściu stwierdził, że głównym celem działań w gospodarce morskiej musi być stopniowe zmniejszanie dotacji na rybołówstwo dalekomorskie. Niezbędne staje się modernizowanie floty łowczej. Szczególnie istotny jest za nas o tym w projekcie programu partii.

Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego prof. **Kazimierz Jaskot** przypomniał, że utworzenie uczelni humanistycznej w Szczecinie to wykonanie zadania jakie przyjęto na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w 1991 r. przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem partii. To PZPR była siłą sprawczą, która uruchomiła w Szczecinie społeczną inicjatywę, doprowadziła do integracji środowiska naukowego. Uniwersytet stał się dumną nie tylko uczonych, młodzieży, o jego roli i znaczeniu z satysfakcją mówią wszyscy obywatele Ziemi Szczecińskiej. Dziś pora dokładnego ustalenia zadań uczelni, powiązania jej z potrzebami życia społeczno-gospodarczego regionu i kraju".

Adam Arcimowicz — ślusarz-brygadzista w Fabryce Kabli „Załom" na przykładach ze swego zakładu ukazał meandry reformy gospodarczej. Stwierdził, że do pewnych modyfikacji rozwiązań zmusza życie, ale nie mogą one godzić w dobrze pracujące przedsiębiorstwa. „Konieczne są preferencje dla zakładów produkcyjnych na eksport i nie mogą to być jedynie „papierowe" zapewnienia o udogodnieniach np. w dostawach materiałów na produkcję eksportową".

Andrzej Sperczyński — I sekretarz KM PZPR w Szczecinie stwierdził: „Istnieje tylko jedno rozwiązanie i jedna droga: cała polityka partii musi być podporządkowana interesom ludzi pracy. O wzroście zaufania do partii świadczy, że od IX Zjazdu szeregi PZPR w Szczecinie powiększyły się o 1000 kandydatów — w większości ludzi młodych". Sporo miejsca poświęcił w swej wypowiedzi niedostatkom infrastruktury miejskiej, z którymi jeszcze muszą borykać się mieszkańcy. Aczkolwiek wiele w tej dziedzinie zrobiono — trzeba stale trzymać rękę na pulsie. Zaniepokojenie wzbudza poziom wykonania planów budownictwa mieszkaniowego. Podobnie niepokoi stan starego budownictwa, które wymaga remontów.

Andrzej May — dyrektor, kierownik artystyczny Teatru Polskiego zauważył, że nie wolno biadolić nad szczupłymi środkami na kulturę. Mimo kłopotów — musimy dbać o edukację kulturalną społeczeństwa. To prawda bowiem, że byt kształtuje świadomość, ale ma na nią także istotny wpływ edukacja.

Bogdan Matałyga, delgat na X Zjazd, wybrany na konferencji zakładowej węzła PKP Szczecin przedstawił trudności na jakie napotyka transport kolejowy. Wskazał również na potrzebę dalszego rozwoju portów, co ściśle wiąże się z zapewnieniem obsługi polskiego eksportu.

Wojciech Długoborski przedstawił wnioski, jakie zgłaszano w środowiskach młodzieży w toku dyskusji przedzjazdowej. Mówca, będący przewodniczącym ZW ZSMP, poruszył także problemy światopoglądowe.

Mówca krytycznie ocenił preferencje dla młodych przy doborze kadr kierowniczych.

Franciszka Niedzielska — nauczycielka ze Świnoujścia — „Należy dobrze zastanowić się jakie wartości ideowe chcemy zaszczepić młodemu pokoleniu. Tylko szkoła świecka jest rzecznikiem postępu. System wychowawczy musi bardziej rozwijać samorządność uczyć życia w kolektywie i współodpowiedzialności, kształtować postawy obywatelskie" — powiedziała F. Niedzielska. Krytycznie oceniła poziom przygotowania do pracy absolwentów wyższych uczelni pedagogicznych. Stwierdziła: „Często sprawiają oni wrażenie, że nie wiedzą o działaniu organizacji młodzieżowych i społecznych w szkole".

Zofia Jakubowska — I sekretarz KZ partii w „Społem" krytycznie odniosła się do systemu płac nie tylko w jej macierzystej instytucji. „Ciągle brakuje powiązania wynagrodzenia z efektami pracy — zauważyła. Także krytycznie mówiła o przejawach marnotrawstwa. „Do szkolenia wszystkich pracowników, nie tylko w ramach szkoleń ideologicznych w partii, trzeba włączyć przypomnanie: „To co państwowe jest naszym wspólnym dobrem".

Do problemów eksportu wrócił w dyskusyjnym wystąpieniu **Mariusz Rybiński** — dyrektor szczecińskiego oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Eksport hamują nie tylko istotne braki materiałów i słaba kooperacja. Często barierą jest po prostu niska jakość wyrobów — oto przewodnia myśl tego wystąpienia.

Eugeniusz Żuraw, dyr. Kombinatu PGR Troszczyn w gm. Mieszkowice: „Na zebraniach partyjnych, gdy dyskutowano nad projektem programu PZPR, słyszałem często głosy współtowarzyszy: nie stać nas na produkowanie towarów niskiej lub złej jakości. Bałagan powoduje straty, które potem próbuje się „odzyskać" w ramach tak dokuczliwego u nas „cenotwórstwa".

PGR jako jeden z pierwszych wdrożył postanowienia reformy gospodarczej. Wyniki — potwierdzają jej słuszność, ludzie pracujący ciężko, przekonali się, że tylko wydajną, solidną robotą można uzyskać dobre zarobki. Niestety, uspołecznione rolnictwo boryka się z brakami materiałów na remonty budynków inwentarskich i mieszkalnych.

Myśl o trudnych problemach uspołecznionego rolnictwa podjął w dyskusji także **Marian Kurzawa** z KPGR Osina, zaś **Zdzisław Pijewski** — prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Lubiatowo, zasygnalizował istniejący od niedawna trend wzrostu podatków, które muszą płacić dobrze gospodarujące spółdzielnie produkcyjne. Taki system podatkowy nie prowadzi do tańszego produkowania żywności — stwierdził.

Czesław Marzec, I sekretarz KMG PZPR w Gryfinie skoncentrował swą wypowiedź na pracy wewnątrzpartyjnej. Oceniając także efekty działalności zawodowej niektórych przedstawicieli kadry kierowniczej — potwierdził zawartą w referacie na konferencję tezę, że „zbyt często krytykuje się sąsiada, zamiast krytycznie spojrzeć na swą pracę i jej wyniki".

Marek Kamiński, reprezentujący partyjnych pracowników budownictwa zwrócił uwagę, że zadania znajdujące się w projekcie programu partii w odniesieniu do tego resortu muszą wykonać nie tylko budowlani, lecz wszystkie gałęzie gospodarki i zatrudnieni tam ludzie, kooperujący z budownictwem.

Zenon Cieżki z Przeds. Budownictwa Ogólnego w Stargardzie oceniając przygotowanie inwestycji przytoczył kilka rażących przykładów niefrasobliwości projektantów, co naraża przedsiębiorstwa budowlane na duże straty, rzutuje na jakość oddawanych lokatorom mieszkań.

Jan Jaremko — lekarz ZOZ w Kamieniu Pomorskim poruszył problem ochrony środowiska w paśmie Wybrzeża i na Ziemi Kamieńskiej. Rejon ten pełni jedną z ważnych funkcji województwa — zagwarantowanie wypoczynku mieszkańcom całego kraju. Bez oczyszczalni ścieków, dobrej wody do picia, uporządkowania wszystkich spraw związanych z ochroną środowiska naturalnego funkcja rekreacyjna nie będzie należycie wypełniana. Potrzeba zdecydowanych działań i koncentracji środków — stwierdził.

Janusz Sokalski — red. naczelny „Głosu Szczecińskiego" ukazał w swej wypowiedzi jak kampania przedzjazdowa przybliżyła partię poprzez wojewódzką gazetę partyjną do Czytelnika, do obywatela. „W żadnej kampanii politycznej kontakt ten nie był tak żywy" — powiedział. Przedstawił także delegatom niektóre problemy środowiska dziennikarskiego Szczecina.

W trakcie dykusji głos zabrał **Kazimierz Barcikowski**, delegat na Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową wybrany w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, gdzie jest członkiem OOP wydziału K-2.

Ustosunkowując się do niektórych wypowiedzi dyskutantów K. Barcikowski stwierdził m. in.:

(...) Z doświadczeń co najmniej ostatnich 10 lat wypływają wnioski do działań partii. Przeciwnik ujawniony z taką siłą na przełomie lat 70 i 80 mógł być tak mocny, bo my wcześniej popełniliśmy błędy. W ich następstwie byliśmy po prostu słabi. Nie liczbowo. Nie mieliśmy natomiast możliwości oddziaływania politycznego właściwej dla partii, która przewodzi w społeczeństwie. Nie zapominajmy, że do przywrócenia sytuacji do normy trzeba było aż stanu wojennego, bo zawiodły środki oddziaływania politycznego. Wnioski z błędów lat 70 wyciągnął IX Zjazd. I chociaż ten zjazd odznaczał się owym rozgorączkowaniem to jego uchwały nie zostały w najmniejszym stopniu zanegowane. Nie zanegowała ich również dyskusja przed X Zjazdem. Można się spodziewać, że X Zjazd będzie twórczą kontynuacją poprzedniego. Ale ten zjazd będzie także inny tak jak inna jest ta konferencja od poprzedniej w 1981 roku (...)

Cała praca partii w ostatnich latach sprowadzała się w istocie do walki o ludzkie zaufanie, o to, żeby ludzie uznali nasze racje. Czy mamy to zaufanie? Na pewno wiek sze niż w 1980 roku. Ale bardzo daleko nam do pozyskania wszystkich. Stoimy wobec konieczności poszerzania go. Ta walka nigdy zresztą nie może być zakończona. Stale trzeba wychodzić z nowymi ideami, nowoczesnymi, przysłuchiwać się ludzkim opiniom. Nie można o tym zapomnieć. (...).

Mamy możliwości stworzenia warunków politycznych, które czyniłyby zaufanie do partii trwalszym. Droga do tego prowadzi poprzez zapewnienie wpływu ludzi na decyzje.

Możemy poszerzać naszą społeczną bazę, jeśli będzie rosła sprawność aparatu administracji, władzy. Nie uspokajajmy się. Można się przecież już spotkać z twierdzeniem, że trzeba się ostro wziąć za rządzenie. Niektórzy towarzysze faktycznie rześko się do tego zabrali. Chwycili jakby nowy wiatr. Tymczasem w terenie można się bardzo dużo nasłuchać o niesprawiedliwościach ogniw administracji. Musimy bardziej zwracać uwagę na usprawnienie administracji, a mniej się puszyć. (...)

NA konferencji wybrano delegatów na X Zjazd PZPR. Mandaty otrzymali:

Adam Arcimowicz, Stanisław Baniak, Kazimierz Barcikowski, Andrzej Caban, Renata Chrzan, Kazimierz Cypryniak, Janina Hitnarowicz, Czesław Janik, Kazimierz Jaskot, Barbara Jastrzebska, Marek Kamiński, Kazimierz Kołakowski, Leszek Kordyka, Antoni Korniak, Zbigniew Kowalski, Mieczysław Lewandowski, Eugeniusz Łuczak, Stanisław Malec, Elżbieta Marszałek, Czesław Marzec, Andrzej May, Stanisław Miśkiewicz, Krzysztof Niedźwiedzki, Sabina Olejniczak, Wiesław Ostrowski, Eleonora Pelechaty, Kazimiera Piątek, Zdzisław Pijewski, Krzysztof Piech, Stefan Rogalski, Janusz Sokalski, Arkadiusz Spałka, Andrzej Sperczyński, Zbigniew Stawiński, Józef Tarka, Ewa Węgielnik.

Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa podjęła uchwałę oceniającą przebieg kampanii przedzjazdowej w województwie, aprobującą wnioski z dotychczasowej dyskusji nad tezami zjazdowymi.

W. JURCZAK

40-lecie Huty „Szczecin"

(Dokończenie ze str. 1)

kich i miejskich z sekretarzem KW PZPR **Zdzisławem Pędzińskim** oraz wicewojewodą **Szczepanem Fitem** na czele, wojska, milicji a także zaprzyjaźnionych zakładów pracy i młodzieży. Byli obecni przedstawiciele konsulatów krajów socjalistycznych w Szczecinie. Dużą grupę stanowili weterani pracy z emerytowanym dyrektorem naczelnym huty **Stefanem Kijakiem.**

Z OKAZJI 40-lecia załoga huty otrzymała sztandar, który udekorowano odznaką „Za Zasługi dla ZBoWiD". Zabierając głos dyrektor naczelny huty **Stanisław Bogdan** przypomniał, że huta była jednym z pierwszych zakładów przemysłowych uruchomionych w Szczecinie stanowiąc symbol odradzania się na gruzach nowego życia. W ciągu swej działalności zakład dostarczył krajowi 12 mln ton surówki, 6 mln ton cementu oraz innych wyrobów jak konstrukcje stalowe, żużel wielkopiecowy, gaz wielkopiecowy itd.

Z gratulacjami dla załogi huty i jego kierownictwa wystąpił **Zdzisław Pędziński**, podkreślając wysiłek a także konsolidację hutników w pracy dla kraju. Z życzeniami pospieszyły także dzieci z „hutniczej" szkoły nr 9 oraz młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 przy ul. Bożej. **Feliks Grzesik** zaśpiewał zebranych z listem ministra hutnictwa i przemysłu maszynowego **Janusza Maciejewicza** do hutników.

Głos zabrali także konsul ZSRR **Borys Szardakow**, mjr **Jan Chwaluczyk** z 12 Dywizji Zmechanizowanej oraz **Stefan Kijak**.

Stefan Kijak główny akcent w swym wystąpieniu położył na procesy wychowawcze przebiegające w hucie równolegle z produkcyjnymi. Mówił o wspaniałych ludziach-hutnikach, którzy umiłowali swój zawód i zakład. Wiele osób zajmujących obecnie eksponowane stanowiska w przemyśle i administracji swą karierę rozpoczynało w hucie. Mówca podkreślił rolę kobiet, pracownic ale także żon i matek hutników w umacnianiu godności hutniczego zawodu.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski wyróżniono **Jana Krzyniewskiego, Józefa Maniosa, Józefa Wanota i Mieczysława Wójcika.** Złote Krzyże Zasługi otrzymało 19 hutników, srebrne — 48 i brązowe — 42. Odznakę „Zasłużony dla Huty Szczecin" otrzymało 25 osób, 1 brązową Odznakę im. Janka Krasickiego i 1 odznakę „Za Zasługi dla ZSMP", 6 osób dekorowano odznakami „Zasłużony Racjonalizator Produkcji". Dyplomami wyróżniono długoletnich pracowników: za 40 lat pracy w hucie — **Tadeusza Szałamaja, Marianna Szałamaja i Bazylego Ulika,** za 35 lat — **Hieronima Kulesze, Stanisława Chrzanowskiego i Stanisława Wiatra.** Dyplomy za 25 lat pracy otrzymało 25 osób.

Uroczystą akademię zakończył koncert.

Jubileuszowej uroczystości towarzyszyła wystawa prac członków Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury zlokalizowana w foyer Domu Kultury Huty „Szczecin". Gobeliny wystawiała **H. Dębkowska**, malarstwo — **W. Żychniewicz, M. Rudniewski, K. Buldo, H. Rutkowska, W. Lencewicz** oraz rzeźbę — **M. Szetela.** (wit)

◆ SPORT ◆ SPORT ◆ SPORT ◆ SPORT ◆

39 Wyścig Pokoju

O. Ludwig wygrał 3 etapy

OLAF LUDWIG odniósł trzecie z kolei zwycięstwo w 39 Wyścigu Pokoju, a 24 w historii majowej imprezy. Okazał się najszybszym na trasie piątego etapu z Kutna do Poznania. Na finiszu, który odbył się na ulicach stolicy Wielkopolski reprezentant NRD wyprzedził Asjata Saitowa (ZSRR) i swojego rodaka Uwe Raaba. Po prologu i pięciu etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi Josef Regec (CSRS), a w drużynowej — ekipa ZSRR. Polska zajmuje czwarte miejsce.

III ETAP (PIĄTEK)

1. Ludwig (NRD) — 3:56.06 (z bon.)
2. Pulnikow (ZSRR) — 3:56.10 (z bon.)
3. Fort (CSRS) — 3:56.13 (z bon.)
8. Bartkowiak (Polska) — 3:56.16
9. Wrona (Polska)
12. Stępniewski (Polska)
16. Szerszyński (Polska)
17. Krawczyk (Polska) — wszyscy ten sam czas
36. Jaskuła (Polska) — 4:04.04

IV ETAP (SOBOTA)

1. Ludwig (NRD) — 1:24.32 (z bon.)
2. Romanow (ZSRR) — 1:24.36 (z bon.)
3. Raab (NRD) — 1:24.39 (z bon.)
4. Stępniewski (Polska) — 1:24.42
5. Krawczyk (Polska) — 1:24.42
6. Wrona (Polska) — 1:24.42

WYNIKI INDYWIDUALNE PIĄTEGO ETAPU:

1. Ludwig (NRD) — 4:23.36 (z bon.)
2. Saitow (ZSRR) — 4:31.40 (z bon.)
3. Raab (NRD) — 4:33.43 (z bon.)
4. Wrona (Polska)
6. Kummer (NRD)
7. Krawczyk (Polska)
19. Szerszyński (Polska)
26. Stępniewski (Polska)
40. Jaskuła (Polska)
52. Bartkowiak (Polska) — wszyscy w tym samym czasie

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PIĄTEGO ETAPU:

1. NRD — 13:41.16
2. ZSRR — 13:41.13
3. Polska — 13:41.16

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO PROLOGU I PIĘCIU ETAPACH:

1. Regec (CSRS) — 13:35.59
2. Zajkow (Bułgaria) — 13:26.16
3. Ludwig (NRD) — 13:27.02
4. Pulnikow (ZSRR) — 13:27.39
6. Stajkow (Bułgaria) — 13:27.40
15. Krawczyk (Polska) — 13:28.02
16. Bartkowiak (Polska) — 13:28.02
19. Stępniewski (Polska) — 13:28.10
20. Wrona (Polska) — 13:28.17
23. Szerszyński — 13:28.28
33. Jaskuła — 13:35.24

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO PROLOGU I PIĘCIU ETAPACH:

1. ZSRR — 41:16.49
2. NRD — 41:18.24
3. CSRS — 41:18.27
4. Polska — 41:19.45

II liga piłkarska

Porażka Stali

II liga piłkarska: Odra Wodzisław — Stal Stocznia 2:0 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Szczepaniak w 32 min. i Wiliński w 48 min.

Niestety, podopieczni Henryka Walitki musieli uznać wyższość rywala i wyjazdowe spotkanie z Odrą W. przegrali 0:2. Po tej porażce Stal zajmuje 8 lokatę w tabeli. Od strefy drużyn zagrożonych spadkiem do III ligi stoczniowców dzieli cztery punkty. Mamy nadzieję, że Stal, która niedawno marzyła o ekstraklasie, zastanowi się nad aktualnym położeniem i zacznie wygrywać także na wyjazdach.

(bt)

Kalejdoskop

● W BUDAPESZCIE odbył się finałowy mecz klubowego Pucharu Europy w tenisie stołowym kobiet. Statistika Budapeszt pokonała Voros Lobogo Tolna 5:0.

● NA mistrzostwach Polski w chodzie sportowym na 10 km padł nowy rekord kraju. Ustanowiła go R. Rogoz, wynikiem 49,21.

● W INTERLIDZE padły następujące rezultaty: Górnik W. — SC Silwan 2:1 (0:1), ŁKS — Beroe Stara Zagora 2:3 (1:2).

● TOWARZYSKIE mecze piłkarskie: Włochy — ChRL 2:0, RFN — Jugosławia 1:1.

● W KONTROLNYM meczu w RFN piłkarska reprezentacja Polski zwyciężyła FC Nuernberg 1:0. Bramkę w 36 minucie zdobył Boniek.

● W OŚRODKU Jacht Klubu AZS Gliwice nad j. Dzierzno odbyła się centralna inauguracja sezonu żeglarskiego.

● Z CZTEREMA brązowymi medalami powracają nasi judocy z belgradzkich mistrzostw Europy. Na podium ME stanęli: J. Kolasowski, W. Legień, J. Pawłowski i W. Błach.

● JEDEN srebrny (Gutowski) i jeden brązowy (Piekorz) zdobyli nasi ciężarowcy na MŚ w Karl-Marx-Stadt. Drużynowo Polska uplasowała się na czwartej pozycji.

● NA stadionie tartanowym we Wrocławiu doszło do tragicznego wypadku. Podczas próby rzutu młot wyrzucony przez zawodnika czechosłowackiego uderzył w głowę sędziego tej konkurencji 27-letniego K. Szczesnego. Mimo natychmiastowej pomocy i reanimacji w szpitalu K. Szczesny zmarł w niedzielę (11 bm.).

(opr. bt.)

„KURIER SZCZECIŃSKI" — dziennik RSW „Prasa—Książka—Ruch". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAKCJA: 70-550

Hołd bohaterom

(Dokończenie ze str. 1)

wódca 12 DZ, udekorował Feliksa Mrożka i Stanisława Poniatowskiego Krzyżami Partyzanckimi. Medal Za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r. otrzymał Stefan Górecki, Medal Za Udział w Walce w Obronie Władzy Ludowej przyznano Alojzemu Panowiczowi, natomiast Medale Zwycięstwa i Wolności 1945 r. otrzymali Władysław Gładoch i Jan Maćkowiak. Kombatantom wręczono również Medale 40-lecia Polski Ludowej.

9 maja w godzinach popołudniowych pod Pomnikiem Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym zaciągnięto warty honorowe i zapalono znicze. Następnie przedstawiciele środowisk społecznych i zawodowych Szczecina, weterani i kombatanci złożyli u jego stóp wieńce i wiązanki kwiatów. Podobna uroczystość odbyła się pod Pomnikiem Wdzięczności.

Wśród wielu imprez organizowanych z okazji Dnia Zwycięstwa wymienić należy m. in. konkurs piosenki żołnierskiej i pokaz musztry paradnej w wykonaniu zespołu WOP „Podhalańczycy".

W sobotę odbyła się natomiast w Teatrze Muzycznym akademia zorganizowana przez Koło Zakładowe ZBoWiD z Zarządu Portu Szczecin — Świnoujście.

Wczoraj w Pomorskiej Brygadzie WOP odbyła się uroczysta przysięga młodego rocznika, natomiast po południu w Teatrze Letnim koncertował znany zespół WOP „Granica". (wab)

W Sali Rycerskiej UW

Uroczyste nadanie imion

W MINIONĄ sobotę Sala Rycerska Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie zapełniła się niecodziennymi gośćmi. Przybyli tu bowiem rodzice dzieci, które otrzymywały w świeckiej ceremonii imiona. Obecni byli także honorowi rodzice, którzy w przyszłości służyć będą swoim podopiecznym radą i pomocą.

Organizatorami tej uroczystości było dowództwo i kierownictwo polityczne szczecińskiej jednostki ZOMO. Zaś główni bohaterowie uroczystości to dzieci funkcjonariuszy tej jednostki. Po uroczystym ślubowaniu złożonym przez dorosłych, Zdzisław Pacała, wiceprezydent Szczecina, wręczył dzieciom dyplomy stanowiące pamiątkę tej ceremonii. Kierownictwo WUSW i dowództwo ZOMO przygotowało dla najmłodszych upominki w postaci albumów i książeczek mieszkaniowych.

W minioną sobotę w trakcie uroczystości imiona otrzymali: Marcin Dul, Karolina Fronczyk, Adam Krzysztof Gajszczyk, Adam Golankiewicz, Anna Kicińska, Anna Kledzik, Karolina Komorowska, Rafał Markiewicz, Dariusz Nadzikiewicz, Sławomir Pachnowski, Sławomir Rostawicki i Agnieszka Strykowska.

Warto dodać, że tradycja świeckiego nadawania imion liczy sobie w naszym kraju już 40 lat. (M)

Dla dzieci do 2 lat

Sprzedaż mleka pełnego w proszku

MINISTERSTWO Handlu Wewnętrznego i Usług informuje że w dniach 12—31 maja br. wprowadza się reglamentowaną sprzedaż mleka pełnego w proszku dla dzieci w wieku 1—2 lata (tj. do 2 lat, 11 miesięcy i 29 dni). Ustala się normę na ten okres w wysokości od 0,8 do 1 kg na jedno dziecko. Realizacja nastąpi na majowe karty zaopatrzenia „MID", „MIID", „MW" na odcinek rezerwowy nr 4 tych kart przy jednoczesnym odnotowaniu faktu zakupu mleka w książeczce zdrowia dziecka.

Ze względu na strukturę opakowań jednostkowych mleka pełnego w proszku norma może być realizowana:

— dla jednego dziecka w wysokości 0,8, 0,9 kg lub 1 kg,

— dla dwojga dzieci łącznie 1,8 kg, 1,9 kg lub 2,0 kg.

Amerykańskie rakiety dla kontrrewolucjonistów

WASZYNGTON PAP. Senat USA większością głosów nie dopuścił do rozpatrzenia projektu zakazującego dostawy najnowszych amerykańskich rakiet przeciwlotniczych „Stinger" kontrrewolucjonistom afgańskim oraz rebeliantom angolskim z ugrupowania „Unita". Decyzja taka pozwala administracji Reagana na kontynuowanie dostaw tej broni terrorystom.

Smakosze lodów...

RZYM PAP. Według najnowszych statystyk, mieszkańcy Włoch są największymi na świecie amatorami lodów. W tymże kraju pierwsze miejsce zajmują mieszkańcy Rzymu.

W zeszłym roku przeciętny mieszkaniec Włoch zjadł aż 15 kg lodów.

Niezwykły gość

(Dokończenie ze str. 1)

ona kontakt z klubem w Szczecinie poszukując mogiły brata, st. sierż. Jurija Ustinowa. Wiedziała jedynie, że poległ on na Pomorzu Zachodnim w walkach o wyzwolenie w 1945 roku.

Okazało się, że podoficer ten, pełniący służbę w jednostce Trzeciej Armii Uderzeniowej pod dowództwem marsz. Żukowa, jest pochowany w Choszcznie. I tam właśnie, korzystając z pomocy Klubu Polaków b. Żołnierzy AR w Szczecinie dr Jurina mogła w Dniu Zwycięstwa pojechać by złożyć kwiaty...

— Polacy okazali mi wiele serca — powiedziała nam p. Jurina. — Cieszę się, że mogłam odwiedzić grób Jurija. Miał zaledwie 20 lat, walczył o wyzwolenie Polski, a nieco wcześniej znalazł się na terenach Słowacji. Jego jednostka wyzwalała również Kraków. Zginął podczas ataku hitlerowskiej artylerii na Choszczno, w dniu 13 kwietnia 1945 roku, na krótko przed oswobodzeniem Pomorza Zachodniego i Szczecina, na kilka tygodni przed końcem wojny...

Podczas wieczornicy w klubie kombatantom wręczono odznaczenia radzieckie i polskie. Uchwałą Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego Order Wojny Ojczyźnianej wręczono Fiodorowi Andrejewowi i Stefanowi Korzeniackiemu. Licznych weteranów uhonorowano radzieckim Medalem 40-lecia Zwycięstwa. Złoty Medal „Polacy w szeregach Armii Czerwonej" wręczono Bolesławowi Klimczykowi, dyr. biura WRN w Szczecinie, jako wyraz uznania za pomoc i opiekę nad środowiskiem kombatanckim. 19 osób udekorowano Medalem 40-lecia Polski Ludowej. Wręczono dyplomy honorowe i odznaki LOK.

Na wieczornicę przybyli przedstawiciele władz miasta z prezydentem Ryszardem Rotkiewiczem oraz konsulowie Konsulatu Generalnego ZSRR w naszym mieście — Jewgieni Popow i Borys Szardakow, a także konsul Konsulatu Generalnego CSRS — Milian Spačil. Gośćmi klubu byli także młodzi żołnierze i dowództwo jednostki wojskowej, którzy od wielu lat utrzymują serdeczne więzi z kombatantami. (W. Jur.)

Nowy biskup

WARSZAWA PAP. Jak informuje sekretariat prymasa Polski papież Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej księdza dr. Andrzeja Śliwińskiego, kapłana diecezji chełmińskiej, kanclerza kurii diecezjalnej w Pelplinie, ustanawiając go biskupem pomocniczym biskupa Marjana Przykuckiego.

Prace przygotowawcze do „pogrzebania" reaktora

(Dokończenie ze str. 1)

w wywiadzie udzielonym duńskiej agencji informacyjnej Ritzaus Bureau.

Skutków awarii pod Kijowem nie można pomniejszać, ale nie znaczy to, że środki masowej informacji powinny zajmować się rozsiewaniem paniki w związku z wydarzeniem, które miało miejsce 1200 km od Danii — powiedział.

* * *

WIĘKSZE zagrożenie dla społeczeństwa Jugosławii stwarza skażona kukurydza sprowadzana ze Stanów Zjednoczonych niż awaria w czernobylskiej elektrowni atomowej — oświadczył w wywiadzie dla agencji TANJUG znany jugosłowiański naukowiec Pavla Savic. Promieniowanie, jakiemu jesteśmy obecnie poddawani nie może być dla nikogo niebezpieczne. Wypadek, który nastąpił w Czernobylu nie powinien być przyczyną rezygnacji z dalszej budowy elektrowni atomowych. Zakaz importu przez kraje EWG jugosłowiańskich artykułów rolnych P. Savic nazwał całkowicie nieuzasadnionym.

* * *

AGENCJA ochrony środowiska naturalnego Danii, w komunikacie ogłoszonym w niedzielę zezwoliła, aby farmerzy wyprowadzili już 800 tysięcy krów na pastwiska. Agencja ta poleciła 6 maja aby farmerzy nie wypasali krów i innego inwentarza żywego w związku ze śladami skażenia radioaktywnego wykrytymi w próbkach wody deszczowej i trawie, w następstwie awarii czernobylskiej.

W niedzielnym komunikacie agencja stwierdza, że pomiary poziomu radioaktywnego jodu dokonane w ciągu ostatnich 3 dni na próbkach trawy i powietrza wykazały „ogólny i zdecydowany spadek". Władze zapewniły jednak, że nadal będą w całym kraju dokonywać testów mleka i badać stan radioaktywności traw.

EWG chce wstrzymać import artykułów spożywczych z krajów socjalistycznych

(Dokończenie ze str. 1)

tum sprawy. Decyzje zablokowały Włochy, a to po prostu dlatego, że chcą wymusić ustępstwa partnerów w innej, rozpatrywanej równolegle kwestii, maksymalnych poziomów napromieniowania żywności, jaką kraje EWG obracają w handlu między sobą. Również jednak i Rzym opowiada się pod względem merytorycznym za wstrzymaniem importu spożywczego z krajów socjalistycznych. Dlatego też niestety należy spodziewać się podjęcia odpowiedniej uchwały dzisiaj lub jutro na sesji ministrów spraw zagranicznych 12 państw członkowskich EWG.

* * *

W ZWIĄZKU ze spodziewaną decyzją EWG w sprawie ograniczenia importu artykułów spożywczych z krajów socjalistycznych przedstawiciel węgierskiego ministerstwa handlu zagranicznego Tibor Antalpeter zwrócił uwagę, że — zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia — zakaz importu artykułów spożywczych z krajów Europy Wschodniej jest całkowicie nieuzasadniony. Węgry złożyły protest w związku ze spodziewaną decyzją EWG. WRL stale informowała kraje europejskie o wynikach dokonywanych przez organa oficjalne i o stopniu skażenia. Dane te nie uzasadniają wprowadzenia żadnych ograniczeń importowych.

* * *

BONN PAP. Rzecznik rządu zachodnioniemieckiego, Friedhelm Ost zakomunikował w niedzielę, po naradzie kompetentnych przedstawicieli resortów gabinetu bońskiego, że Bonn wyraża „ubolewanie" z powodu braku jednomyślności wśród partnerów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w kwestii propozycji komisji EWG w sprawie wstrzymania importu głównych produktów spożywczych z państw socjalistycznych oraz określenia maksymalnego, dopuszczalnego napromieniowania żywności znajdującej się w obrocie wewnętrznym krajów członkowskich Wspólnego Rynku.

Ost oświadczył, że projekt komisji EWG nie upadł z powodu stanowiska RFN. Bonn zdecydowanie opowiada się ze przyjęciem zaproponowanego przez komisję EWG pakietu zakazów na import świeżych produktów spożywczych z państw socjalistycznych oraz określeniem jednolitej wartości napromieniowania warzyw i owoców, zdatnych do konsumpcji.

Jednocześnie rząd federalny indywidualnie wprowadził już zakaz importu niektórych produktów żywnościowych produkowanych w państwach socjalistycznych — powiedział rzecznik gabinetu bońskiego.

Pokojowa manifestacja w Siekierkach

(Dokończenie ze str. 1)

nifestacji upamiętniającej rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, zmagania żołnierza polskiego na Odrze — ostatnim umocnieniu na drodze do Berlina.

W TYM ROKU do słuchaczy uczelni rolniczych dołączyli studenci z Politechniki Częstochowskiej. Uczestnicy rejsu punktualnie o godz. 11 spotkali się wczoraj na Cmentarzu Żołnierza Polskiego w Siekierkach. Na uroczystość przybyli również przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i organizacji młodzieżowych. W okolicznościowych wystąpieniach zastępca dowódcy 12 Dywizji, płk dypl. Stanisław Kubacki oraz kombatant, płk rezerwy Tadeusz Rolnawiązali do wydarzeń z 1945 roku forsowania Odry i zwycięskie drogi do Berlina.

„My studenci, uczestnicy XVII Rejsu Zwycięstwa spotkaliśmy się w dniu dzisiejszym, aby zamanifestować naszą postawą stanowisko polskiej młodzieży akademickiej w sprawie pokoju i rozwojenia. (...) Mając na uwadze pełną napięć i zagrożenia dla pokoju światowego sytuację międzynarodową, uważając trwały pokój za największe dobro ludzkości potępiamy amerykańską politykę zbrojeniową. Wzywamy wszystkie kraje do zaprzestania wyścigu zbrojeń. Apelujemy do wszystkich postępowych sił na świecie o poparcie dla rozbrojeniowych inicjatyw Związku Radzieckiego".

Jest to fragment apelu pokojowego, odczytanego w imieniu uczestników rejsu przez studentkę Bożenę Rubikiewicz. Słowa te, wypowiedziane w miejscu pamięci narodowej nabierają szczególnej wagi.

Następnie, po salwach honorowych i apelu poległych przybyli do Siekierek złożyli pod pomnikiem kwiaty i wieńce.

Organizatorami rejsu były tradycyjnie Rada Uczelniana ZSP Akademii Rolniczej w Szczecinie. (pc)

VII Sesja literacka

(Dokończenie ze str. 1)

tematy dotyczące poezji patriotycznej, poezji współczesnej, twórczości okresu wojny, wiersze o Szczecinie. Młodzież wykonała szereg bardzo udanych albumów, poświęconych Konopnickiej, Gałczyńskiemu, Tuwimowi, Różewiczowi, Baczyńskiemu Stachurze, Kozłowej oraz rysunków, ilustrujących wiersze. Prace te oraz własne utwory Kamilli Sławińskiej, Anny Hajdukiewicz Moniki Chudeckiej i Joanny Jęksy znalazły się na wystawie urządzonej w szkolnym korytarzu. Ania Piątek — laureatka miejskiej olimpiady matematycznej — przedstawiła referat o pracach przed sesją. Następnie z młodzieżą spotkał się młody poeta Henryk Banasiewicz. Referat wprowadzający wygłosiła Kasia Kryszczuk, mówiąca o poezji od czasów „Iliady". Sesja przygotowana została pod opieką polonistki Iwony Godlewskiej a nad jej częścią artystyczną (poezja Kochanowskiego i śpiewana poezja Brzechwy) czuwała Krystyna Turkowska.

W niedzielne przedpołudnie natomiast w szkole zebrali się członkowie szkolnych samorządów. I tym razem Katarzyna Kryszczuk wystąpiła wobec gości, wśród których znalazł się Tomasz Jaskólski — radny MRN, były drużynowy z tej szkoły, a także przedstawiciele władz oświatowych i samorządu mieszkańców — z obszernym, bardzo rzetelnie opracowanym referatem.

Zebrana młodzież obradowała następnie w sześciu sekcjach, które ustaliły szereg wniosków, z których najistotniejszym jest ten, w którym uczniowie mówią o potrzebie wzajemnego zrozumienia spraw szkoły przez rodziców, nauczycieli, uczniów i całe społeczeństwo. I tu obrady zakończyła część artystyczna z udziałem Dagmary Matuszak, Kasi Piotrowskiej, Bogdy Grudzińskiej, Przemysława Burkowskiego i Jacka Konika.

Przez dwa dni szkoła, która kieruje od wielu lat Marian Kaczmarek a samorządem zajmuje się zasłużona nauczycielka Elżbieta Zdunek dawała przykład wartościowej działalności wśród i z młodzieżą. Relacja byłaby niepełna, gdybyśmy nie wspomnieli o sprawującej honory domu Ani Borkowskiej — przewodniczącej samorządu SP 6, która z ogromnym wdziękiem i kulturą prowadziła obydwie imprezy. (jf)

Dziś matura

(Dokończenie ze str. 1)

„SPRZEDAJE" ją dzisiaj na egzaminie pisemnym z języka polskiego 1800 uczniów liceów ogólnokształcących, 2100 abiturientów szkół zawodowych i 700 osób z różnych typów szkół dla pracujących w województwie szczecińskim. W liceach do matury przystąpili prawie wszyscy absolwenci (99 procent), w szkołach zawodowych zdecydowało się na nią około 80 procent młodzieży.

Jutro odbędzie się egzamin pisemny z matematyki we wszystkich szkołach zawodowych oraz — w zależności od profilu — z matematyki, biologii, historii lub z języków obcych w liceach ogólnokształcących.

Egzaminy ustne rozpoczną się 19—20 maja. Będą do nich dopuszczeni uczniowie, którzy zaliczą egzaminy pisemne co najmniej na trójkę. Z ustnych sprawdzianów zwolnieni być mogą absolwenci, którzy zdali pisemny na piątkę, a w dwóch ostatnich latach mieli na świadectwie z danego przedmiotu ocenę co najmniej dobrą.

Absolwenci liceów zdawać będą na ustnym cztery przedmioty: język polski, propedeutykę nauki o społeczeństwie (w br. po raz pierwszy jest ona obowiązkowa dla wszystkich), język obcy oraz do wyboru: biologię, geografię, historię, matematykę, fizykę, chemię.

Młodzież szkół zawodowych stanie do egzaminu ustnego z języka polskiego, propedeutyki nauki o społeczeństwie oraz do wyboru: biologii, geografii, historii, matematyki, fizyki, chemii lub języków obcych.

NA RAZIE jeszcze pisemny z polskiego, na który przeznaczono pięć godzin, począwszy od ósmej rano. A oto tematy w liceach ogólnokształcących dla klas o profilu humanistycznym:

1. Z literackiego kręgu staropolszczyzny przedstaw tych twórców, do których mógłbyś odnieść słowa Czesława Miłosza: „Szczęśliwy naród, który ma poetę i w trudach swoich nie kroczy w milczeniu".

2. Upadek wartości, ideałów i pewników w obliczu nieszczęścia — rozważania nad „Trenami" J. Kochanowskiego, „Konradem Wallenrodem" A. Mickiewicza i „Opowiadaniami" T. Borowskiego.

3. Co, Twoim zdaniem, zadecydowało o popularności dramatycznych dokonań Stanisława Ignacego Witkiewicza i Tadeusza Różewicza?

Maturzystom z klas licealnych o profilu podstawowym zaproponowano zaś:

1. Które z ideałów epoki Średniowiecza znalazły odbicie w literaturze późniejszych okresów i w jaki sposób sięgano po te wzorce?

2. O Tadeuszu Różewiczu L. M. Bartelski powiedział: „Wojna powołała poetę, jako świadka przed trybunał historii, aby dać świadectwo czasom pogardy". Uzasadnij słuszność tych słów i wskaż pisarzy, do których także można by je odnieść.

3. Na kilku wybranych przykładach przedstaw i oceń związek filmu polskiego z literaturą.

Abiturienci techników i liceów zawodowych mieli do wyboru:

1. Jaki obraz epoki XVII w. kreślą utwory barokowe i „Trylogia" H. Sienkiewicza?

2. Poszukiwanie wielkiej idei przez Kordiana i Cezarego Barykę (realizacja marzeń i ocena działań bohaterów).

3. Jakie polskie problemy znalazły swoje odbicie w dziełach filmowych ostatnich lat?

Przegląd wydarzeń

● RZĄD syryjski nakazał trzem dyplomatom brytyjskim opuszczenie Syrii w ciągu najbliższych 7 dni. Decyzję tę podjęto w 24 godziny po ogłoszeniu analogicznych kroków wobec trzech dyplomatów z ambasady syryjskiej w Londynie. Z oświadczenia Damaszku wynika, że krok ten stanowi odpowiedź na decyzję rządu brytyjskiego o wydaleniu trzech dyplomatów syryjskich z Londynu w ciągu tygodnia „bez obiektywnego uzasadnienia".

● ZACHODNIONIEMIECKA firma „Escher Sulzer-Wyss" wyłożyła 5 mln funtów egipskich, czyli ok. 4 mln dol. na łapówki dla najwyższych urzędników egipskich, aby wygrać z Japończykami i Kanadyjczykami przetarg na budowę papierni. Przetarg wygrała, ale jej egipski przedstawiciel, Dietrich Tafel przebywa od 11 lutego w więzieniu egipskim, czekając na proces, który może się zakończyć skazaniem go na karę 15 lat więzienia.

● WIZYTĄ u grobu Dantego, w historycznym centrum Rawenny, Jan Paweł II rozpoczął w niedzielę ramo ostatni, czwarty dzień podróży pasterskiej po regionie Romanii. Papież złożył wiązankę kwiatów na marmurowej płycie i pozostał przez długą chwilę w skupieniu przy grobie największego włoskiego poety, który zmarł na wygnaniu w Rawennie przed 665 laty. Sprawozdawca radia włoskiego tak skomentował ten gest: „Rawenna pamięta wizyty kilkunastu papieży rzymskich, ale papież z Polski, który w młodości był poetą, jako pierwszy pomodlił się u grobu Dantego Alighieri".

„Police" zarabiają dewizy

Więcej niż „czternastka"

NIEDAWNO informowaliśmy o nowym kontrakcie eksportowym Zakładów Chemicznych „Police", w ramach którego magistrat Berlina Zachodniego zakupił dla tamtejszej stacji uzdatniania wody 3 tys. ton odpadowego siarczanu żelazawego. Jest to jeden z wielu przykładów na to, że w „Policach" po okresie wkładania dewiz w budowę nowych wytwórni produkcyjnych, nastąpiła sytuacja diametralnie odwrotna. Kombinat zaczyna się spłacać i szuka nowych partnerów zagranicznych.

PRZEŁOMOWY pod tym względem był rok ubiegły, kiedy to nastąpił dwukrotny wzrost eksportu, w zdecydowanej mierze do II obszaru płatniczego. Jeszcze do niedawna — o czym niejednokrotnie pisaliśmy — „Police" same sprowadzały amoniak. Obecnie stanowi on główny przedmiot eksportu. W ubiegłym roku z podszczecińskiej fabryki wyekspediowano ponad 60 tys. ton tego półproduktu stosowanego do wyrobu nawozów sztucznych, w bieżącym — zanosi się na podwojenie tej wielkości.

Co prawda zmniejsza się nieco koniunktura światowa na amoniak (liczący się importerzy Chiny i Indie ograniczyły zakup mocznika), spadają nieco ceny, ale jak to często w praktyce gospodarczej bywa po dekoniunkturze przychodzą lepsze czasy i warto mieć stałe kontakty handlowe z dostawcami.

Wzrasta natomiast zainteresowanie i ceny na fluorokrzemian sodu. Powstaje więc realna szansa wyeksportowania w bież. roku również i tej substancji prawie dwa razy więcej niż w ubiegłym. Jak stwierdza w rozmowie z nami **Zygfryd Skornia**, dyrektor „Polic" ds. obrotu towarowego, systematycznie rośnie światowa cena na biel tytanową 1700 dolarów za tonę to już nie byle co. Kombinat chciałby bieli eksportować jak najwięcej. Na „przeszkodzie" stoją jednak potrzeby krajowego przemysłu farb i lakierów Na 30 tys. ton rocznej produkcji pigmentu jedynie 2 tysiące ton trafia do kontrahentów dewizowych. Takie są centralne ustalenia i rozdzielniki. W „Policach" sceptycznie podchodzi się do tego czy rzeczywiście krajowy przemysł potrzebuje aż tyle bieli, czy nie dałoby się w pewnych procesach chemicznych zastąpić ją innym składnikiem. Jest to chyba kolejny przykład na to, że wśród założeń planistycznych jest zbyt wiele priorytetów, a handel zagraniczny nie zawsze jeszcze jest traktowany jako najważniejszy.

Kolejny produkt eksportowy „Polic" to nawozy. Można w tym miejscu zadać z kolei pytanie o to, czy wobec częstych braków na krajowym rynku nie stanowi to uszczuplania potrzeb polskiego rolnictwa Tak jednak nie jest, gdyż nawozy fosforowe z Polic pochodzą z nadwyżki w bilansie nawozowym.

ponadto charakteryzują się najtańszymi tzw własnymi kosztami eksportu. W ubiegłym roku 45 tys. ton tego produktu trafiło do Danii, Jugosławii i Austrii na zupełnie korzystnych warunkach. Rok bieżący to obok wzrostu eksportu amoniaku i fluorokrzemianu sodu, również próba podjęcia eksportu mocznika z nowo uruchomionej wytwórni, Całkowity efekt eksportowy 1986 roku szacuje się na rząd 30 mln dolarów czyli znów zapowiada się prawie dwukrotny wzrost eksportu (15.7 mln dolarów w 1985 r.). Powodzenie zamierzeń nie jest jednak uzależnione wyłącznie od „Polic", ale również od koniunktury światowej.

Potrzeba eksportu dotarła już w pełni do świadomości załogi kombinatu. Jego znaczny wzrost w ubiegłym roku, wszyscy odczuli mocno przy zakładowej kasie. Dodatkowa wypłata za eksport wskutek różnego rodzaju ulg od podatków wyniosła dla pracowników często więcej niż tzw. czternastka czyli premia z zysku. Dlatego też w kombinacie każda nowa inicjatywa eksportowa jak chociażby sprzedaż siarczanu żelazawego, spotyka się z uznaniem pracowników Polic. Przykład wskazuje na to, że eksportować opłaca się — fabryce i załodze.

Włodzimierz ABKOWICZ

OD KILKU LAT istnieje w Nowym Sączu przy Wojewódzkim Ośrodku Kultury, Dział Kultury i Sztuki Ludowej, który zajmuje się gromadzeniem materiałów, dotyczących sztuki ludowej i folkloru ludowego. Przy c ym działacze kultury z Nowego Sącza wykorzystują zgromadzony materiał w postaci zapisów dźwiękowych, zdjęć fotograficznych i taśm wideo do upowszechniania folkloru. A warto pamiętać, że Nowosądeckie to 120 zespołów regionalnych i ponad 600 twórców ludowych, jest więc co zbierać i co propagować.

NA ZDJĘCIU: Marek Bieszczad utrwala na fotografiach szczegóły oryginalnych strojów góralskich z Podegrodzia prezentowanych przez Bronisławę Zimowską.

CAF — St. Momot

Nowoczesne urządzenia

Na budowie warszawskiego metra

BUDOWA warszawskiego metra wytyczyła zupełnie nowy, opłacalny kierunek produkcji Zakładom Mechanizacji Budownictwa „Zremb" w Solcu Kujawskim (woj. bydgoskie). Z powodzeniem podjęły się one roli wytwórcy kilkunastu typów maszyn i specjalistycznych urządzeń, dotychczas jednostkowo importowanych z zagranicy, które są niezbędne budowniczym podziemnych ciągów komunikacyjnych w stolicy.

Obecnie solecki „Zremb" już nie tylko zaspokaja potrzeby metra, lecz takie same typy maszyn sam eksportuje. Zalicza się do nich różnorodne wiertnice i kafary. Wśród nich są urządzenia, które bez konieczności większego naruszania wierzchnich warstw ziemi na pożądanych głębokościach w pionie i poziomie drążą różnej średnicy otwory — o długości nawet do 40 m — potrzebne do bezkolizyjnego instalowania rurociągów.

Soleckie kafary tym różnią się od tradycyjnych, że nie tylko są samojezdne, lecz przystosowane do wbijania ogromnych prefabrykowanych pali. Jedna z takich nowych palownic oznaczona symbolem PG-3 pomyślnie już zdaje swój pierwszy egzamin przy budowie metra.

W tym roku budowniczowie warszawskiej kolei podziemnej otrzymają jeszcze z Solca kilka nowych odmian wiertnic, do instalowania specjalistycznych urządzeń.

Pożyteczny konkurs

Najczystsza wieś

OSIEM gmin woj. płockiego położonych na terenie parku krajobrazowego gostynińsko-włocławskiego i na Pojezierzu Szczutowskim stanęło do konkursu pn. „Najczystsza wieś". Tereny te wyróżniają się szczególnymi walorami turystycznymi i rekreacyjnymi, są miejscem częstych wyjazdów mieszkańców Warszawy, Łodzi, Płocka, Włocławka i Torunia. Nad jeziorami i Zalewem Włocławskim wypoczywa także spora grupa zagranicznych gości, głównie z NRD i Czechosłowacji, z którymi płockie i włocławskie zakłady przemysłowe prowadzą wymianę wczasów.

Rywalizować zaś będą mieszkańcy gmin: Nowy Duninów, Łąck, Gostynin Rataje, Szczutowo, Sierpc, Mochowo, Brudzeń.

Pomorze Zachodnie w dokumentach 1945

Rok polskiego powrotu nad Odrę i Bałtyk

I OTO mamy kolejny szczeciński album — dokument 40-lecia. To już czwarty — po „Skarbach szczecińskiego Archiwum", „Szczecin — 1945 w dokumencie" oraz „Gryfitach — książętach Pomorza Zachodniego" album wydany przez szczecińską Krajową Agencję Wydawniczą, opracowany przez Archiwum Państwowe w Szczecinie.

„Pomorze Zachodnie w dokumentach 1945" jest dziełem autorstwa Kazimierza Kozłowskiego, Krystyny Muszyńskiej oraz Mieczysława Stelmacha — owocem współpracy naszego archiwum z podobną placówką w Koszalinie Ponadto skorzystano w niej z dokumentów i fotografii Centralnego Archiwum KC PZPR, Centralnej Agencji Wojskowej, archiwum w Słupsku, archiwum prasy szczecińskiej, a także zbiorów prywatnych

Powstała gęsta od informacji, lecz zarazem wartka relacja z najważniejszych wydarzeń przełomowego 1945 roku na wielkim obszarze Ziem Odzyskanych które określamy jako Pomorze Zachodnie. W pięciu rozdziałach autorzy starali się pomieścić najistotniejsze fakty dotyczące wyzwolenia, ustalenia granic i podziału administracyjnego, osadnictwa, gospodarki życia społecznego, rodzenia się polskiej oświaty i kultury na wyludnionym, zniszczonym wojną terytorium dzisiejszych województw: szczecińskiego, koszalińskiego, pilskiego, gorzowskiego.

Komentarz jest dość zwięzły służy przybliżeniu publikowanych dokumentów i zdjęć. W przytaczanych dokumentach zachowano nieco chropawy pośpieszny styl, stanowiący koloryt czasów wielkiego polskiego powrotu nad Odrę i Bałtyk.

Najciekawsze są zdjęcia znane i mniej znane oraz fotokopie obwieszczeń, gazet, listów, rozkazów, sprawozdań i protokołów.

Autorzy starali się poprzez wybór dokumentów ukazać wagę, decydujące znaczenie dokonań 1945 roku.

Książka oczywiście nie nadaje się do przerzucenia jednym tchem — jest raczej ciekawie przygotowanym dokumentem, z myślą o szerokim kręgu czytelników. Dla klarowności i potoczności relacji zrezygnowano w niej ze szczegółowych przypisów źródłowych wymaganych w pracy naukowej. Album jest pozycją popularnonaukową i jako taka właśnie powinien znaleźć się w niejednej domowej i szkolnej bibliotece. Stanowi jakby dopełnienie, rzucenie na szersze tło faktów ujętych w pracy tegoż szczecińskiego archiwum wydanej w 1980 roku — „Szczecin — 1945 w dokumencie".

(ftawj)

W 60-lecie zamachu stanu J. Piłsudskiego 1)

Rozmowy na moście

W DNIACH 12—15 maja 1926 roku Warszawa, stolica Polski, która niespełna 8 lat wcześniej powróciła na mapę Europy po przeszło wiekowej niewoli, była miejscem bratobójczych walk, w wyniku których — według oficjalnych raportów — zginęło 190 osób wojskowych i 164 cywilne, a rany odniosło odpowiednio 540 i 314 obywateli. Stało się tak za sprawą przewrotu przygotowywanego przez Józefa Piłsudskiego nieledwie od pierwszych dni po demonstracyjnym i pozornym usunięciu się przezeń z życia publicznego w połowie roku 1923. W tych dramatycznych wydarzeniach, a zwłaszcza u ich początku, znaczącą rolę odegrały rozmowy na warszawskim Moście Poniatowskiego. Zarówno pomiędzy bezpardonowo prącym ku dyktaturze Piłsudskim a reprezentującym legalną władzę prezydentem Stanisławem Wojciechowskim, jak też wojskowymi obu stron. Przypomnijmy je w ślad za zapiskami współczesnych majowemu przewrotowi.

Pułkownik Jan Rzepecki, b. legionista, uczestnik wojny obronnej w r. 1939, a w latach okupacji szef sztabu okręgu warszawskiego ZWZ, a następnie szef Biura Informacji i Propagandy KG AK, był w r. 1926 w stopniu kapitana wykładowcą w Szkole Podchorążych Piechoty. 12 maja 1926 roku otrzymał rozkaz zepchnięcia na prawy brzeg Wisły siłami swego batalionu ułanów piłsudczyków, obsadzających Most Poniatowskiego. Tak on i jego żołnierze stali się świadkami spotkania Wojciechowski — Piłsudski:

„Rozmówcy stanęli naprzeciw siebie bez podania sobie ręki. Następnie na zaproszenie marszałka Piłsudskiego podeszli do południowej balustrady wiaduktu i rozmawiali tam parę minut, nie słyszani przez nikogo. Nie doszli widać do porozumienia, gdyż powrócili do naszej grupy, po czym Piłsudski jeszcze powiedział, jakby ponawiając poprzednie żądanie: — Panie prezydencie! Niech mnie Pan puści! Nic Panu nie będzie!" Na co Wojciechowski odpowiedział uderzając laską w jezdnię: „To nie o mnie chodzi, tylko o Polskę".

Następnie prezydent odezwał się do majora Porwita (szefa Szkoły Podchorążych i Oficerskiej Szkoły Piechoty, jednego z późniejszych dowódców obrony lewobrzeżnej Warszawy w r. 1939): „Niech Pan wykonuje otrzymane rozkazy" — po czym wsiadł z adiutantami do samochodu i pojechał...

Piłsudski ze świtą pozostał i dokonał próby przeciągnięcia na swoją stronę nas i naszych podchorążych... Rozmowa marszałka z Porwitem została przerwana przez drobny incydent. Oto podjechał na motocyklu wezwany przeze mnie Rudnicki (dowódca 2 kompanii). Jako zdyscyplinowany oficer energicznym krokiem wyminął dzielących go od Piłsudskiego ludzi, stanął przed nim, przełożył pistolet z prawej ręki do lewej, zasalutował i zameldował: „Panie marszałku, proszę o pozwolenie zwrócenia się do kapitana Rzepeckiego!" — Widok mówiącego coś głośnego, spoconego osobnika w przekrzywionym hełmie, z pistoletem w dłoni, wpatrującego się mu uporczywie w oczy, wyraźnie zdetonował Piłsudskiego. Zbladł i zwróciwszy się do Wieniawy zapytał lekko drżącym głosem: „Czego on chce? Czego on chce"? Wieniawa szybko uspokoił go: „To jest taki zwyczaj wojskowy, że zwraca się do najstarszego o pozwolenie rozmowy z kim innym w jego obecności". „A który to?". Na to wezwanie zrobiłem podobny jak Rudnicki manewr pistoletem i zameldowałem salutując: „Ze mną, panie marszałku!"

Wróćmy jednak do tamtej pierwszej rozmowy na moście. W relacji z 12 maja 1926 r ówczesnego premiera rządu Wincentego Witosa miała miejsce ona przebieg następujący:

„Prezydent Wojciechowski z oburzeniem i żalem opowiadał o spotkaniu z Piłsudskim na Moście Poniatowskiego, który był z obu stron Wisły obsadzony przez wojska Piłsudskiego. Prezydent przeszedł w asyście oddziału szkoły podchorążych, zaopatrzonego w karabiny maszynowe. Niektórzy oficerowie oddziałów Piłsudskiego salutowali, inni patrzyli w ziemię, nie wiedząc jak się zachować. Za kilka minut przybył Piłsudski, żądając rozmowy z prezydentem. Prezydent odpowiedział, że na rozmowy do niego nie przybył, lecz wezwać go do posłuszeństwa, zapytuje więc, czy się poddaje, czy nie? Piłsudski mówił coś niejasno i cicho, a w końcu oświadczył, że dla niego droga legalna jest skończona..."

Jerzy PAJKOWSKI

• Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku – do niedzieli

TEATR TV

„Nasz brat Eichmann" (poniedziałek, 20.15, I). Taki jest tytuł sztuki [illegible] pisarza Heinara [illegible] poświęconej osobie „mordercy zza biurka", Adolfa Eichmanna. Ten pracownik RSHA, członek SS, był jednym z głównych organizatorów technicznej (organizował i koordynował transport) zagłady Żydów europejskich. Odkryty po wojnie w Argentynie, został w 1961 roku porwany przez wywiad izraelski i postawiony przed sądem w Jerozolimie. Zanim zapadł wyrok skazujący, Eichmann złożył obszerne zeznania (275 godzin), rozmawiał także wiele z dyrektorem więzienia gdzie był przetrzymywany oraz spotkał się z pewnym kanadyjskim pastorem (próbę pośrednictwa w „pojednaniu z Bogiem" odrzucił zdecydowanie). Autor sztuki oparł się na tych właśnie materiałach, wprowadzając także inne wątki (zbrodnie czasów nam współczesnych). Jego główna teza brzmi: postawa Eichmanna stała się w naszych czasach postawą zwyczajną, banalną... Zło uosobione w tej postaci nie jest czymś niezwykłym, lecz rodzi się z określonych normalnych (pozornie) warunków.

Spektakl reżyserował Ryszard Ber, w roli głównej wystąpi Zdzisław Tobiasz. Polscy realizatorzy zmienili tytuł oryginału na „Eichmann, czyli o banalności zła".

„Zakręt" (sobota, 15.05, I). W cyklu **Antologia dramatu powszechnego** sztuka Tankreda Dorsta w reż. Erwina Axera. Występują: Tadeusz Fijewski, Jan Kobuszewski, Tadeusz Surowa.

FILMY, SERIALE...

W tym tygodniu TVP rozpoczyna nowy — pisaliśmy już o nim w ub. poniedziałek — cykl **„Wielcy kochankowie ekranu"**. Rozpocznie go głośny melodramat epoki kina niemego **„Złamana lilia"** Davida Wark Griffitha z Lilian Gish w roli głównej. Film ten zobaczymy w piątek, godz. 20.45, pr. II.

A oto pozostałe propozycje telekina w bieżącym tygodniu:

◆ **„Przeprawa przez Kaukaz"** (poniedziałek, 17.30, I). Kolejny odcinek serialu TV NRD „Bezlitosny front".

W CYKLU „Wielcy kochankowie (piszemy o nim obszerniej obok) nie powinno zabraknąć filmów z Polą Negri (na foto z H. R. Warnerem).

◆ **„Order z Księżyca"** (poniedziałek, 21.40, II). Szóste spotkanie z powtórkowym serialem TVP „Trzecia granica".

◆ **„Avenida Paulista"** (wtorek, 20.30, I). Drugi (z 9) odcinek serialu brazylijskiego z życia finansjery Sao Paulo.

◆ **„Wiosna na ulicy Zarzecznej"** (wtorek, 21.45, II). W cyklu **Panorama kina radzieckiego**, liryczna opowieść w reż. Marlena Chucejewa z 1956 roku. Miłość młodego robotnika do nauczycielki z wieczorowej szkoły.

◆ **„Greta"** (środa, 20.15, I). Film TVP na temat wojennych doświadczeń polsko-niemieckich widzianych z dziecięcej perspektywy.

◆ **„Zabić sędziego"** (czwartek, 20.15, I). Po niedawno oglądanym „Albatrosie", kolejny obraz w reżyserii Jean-Pierre Mocky (Mokijewski). Jakie emocje może wywołać piłkarski mecz — oglądaliśmy podczas „transmisji stulecia" ze stadionu Heysel. Tu podobny temat, rozegrany — niczym prawdziwe spotkanie futbolowe — dwa razy po 45 minut. Wśród wykonawców Michel Serrault, Eddy Mitchell, Jean-Pierre Mocky oraz kanadyjska gwiazda o międzynarodowej sławie Carole Laure.

◆ **„Milczenie"** (czwartek, 21.35, II). Szeroko reklamowany w ub. roku cykl **Panorama polskiego kina w 40-leciu**, zawiódł nadzieje miłośników filmu. Po prostu pokazano niepełny obraz dokonań naszej kinematografii, rezygnując z pokazania (zapowiadanych uprzednio) pozycji które z różnych względów nie są osiągalne na ekranach kin. Ostatnio mamy jakby „suplement" do tamtego cyklu (na ile jest to zamierzone świadomie — nie wiemy) — w ub. tygodniu pokazano „Echo" Różewicza, obecnie zaś przypomnienie „**Milczenia**" Kazimierza Kutza z udziałem m.in. Elżbiety Czyżewskiej, Zbigniewa Cybulskiego i Kazimierza Fabisiaka.

◆ **„Dwudziesty grudnia"** (piątek, 22.25, I). 20 grudnia 1917 roku powołana została w Kraju Rad „Czeka" — Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem, na której czele stanął Feliks Dzierżyński. Tym faktom poświęcony jest 4-odcinkowy film radziecki, zrealizowany przez Grigorija Nikulina. W roli Dzierżyńskiego — Michaił Kozakow, w roli Lenina — Kirył Ławrow. Prod. 1981.

◆ **„Złamana lilia"** (piątek, 20.45, II). Film amerykański z 1919 roku otwierający cykl „Wielcy kochankowie ekranu".

◆ **„Ostatnie takie trio"** (sobota, 20, I). Raczej rzadko spotykana praktyka, jeśli chodzi o sobotni wieczór — krótki, 60-minutowy i w dodatku powtórkowy obraz TVP. Obyczajowe scenki z udziałem wiejskiej kapeli pod kierunkiem Zbigniewa Zapasiewicza, przełamującego tu rolę Cygana stereotyp Zapasiewicza — „docenta". Reż. Jerzy Obłamski.

◆ **„Czarownice w krainie czarów"** (sobota, 22.30, II). Coś bardzo interesującego dla miłośników kina — film o dwóch „czarownicach Hollywood", dziennikarkach Louelli Parsons i Heddzie Hopper które w latach 30 i 40 „trzęsły" kinem amerykańskim. Film jest absolutnie premierowy (1985), a w jednej z głównych ról występuje Elizabeth Taylor.

◆ **„Powrót do Edenu"** (niedziela, 20, I). Come back Stefanii Harper na polskie ekrany. Ten odcinek już znamy — nagromadzono w nim taką ilość nieprawdopodobieństw, iż nawet najzagorzalsi sympatycy Tary pukali się po projekcji w czółko...

W SPORTOWYM RYTMIE

Dużo relacji sportowych w tym tygodniu. Przede wszystkim **Wyścig Pokoju** (we wtorek od godz. 15—16.30 bezpośrednia relacja z trasy etapu Gorzów — Szczecin), a także **bokserskie mistrzostwa świata**. Dla sympatyków futbolu **w piątek** ostatni trening przed czerwcowymi mistrzostwami Mexico 86, czyli towarzyskie spotkanie **Dania — Polska**. Bezpośrednia relacja o godz. 20.30 w pr. I.

NIECO JAZZU NA ŻYWO

Sobotnie **Studio Hi-Fi** (21.50, II) zaprasza na występ zespołu jazzu tradycyjnego **„Scotish Society Syncopaters"**.

Dookoła „Pogranicza"

65 procent „ZA"

WAŁKOWANY na wszystkie sposoby od dobrych kilku miesięcy eksperymentalny cykl filmowy **„Na pograniczu"** (filmy z pogranicza konwencji, dobrego smaku, czy norm obyczajowych) nadal nie może się zmaterializować. Być może szalę przeważą rezultaty ostatniej sondy Ośrodka Badania Opinii Publicznej RiTV, które przyniosły następujące wyniki: większość badanych — 65 proc. — wypowiada się za emitowaniem tego cyklu, 15 proc. jest przeciwko, zaś 20 proc. nie wypowiada się na ten temat, twierdząc m. in. że w ogóle nie ogląda Kina Nocnego.

Szerzej na temat badań ankietowych pisze tygodnik „Arena". Od siebie dodam po raz wtóry, iż niepotrzebnie tyle jest wrzawy wokół cyklu który na dobrą sprawę... rozpoczął się „Ostatnim tangiem w Paryżu". Należało go jedynie kontynuować, wybierając zarówno rozsądną porę emisji, jak i mądrze dawkując filmowe propozycje. Dla prawdziwego amatora kina (a nie nocnego erotomanka) byłaby to np. jedyna okazja zobaczenia dzieł Passolinie go, które nie trafiły nawet do DKF-ów.

Przełożył: Leszek Stafiej

81

— Nikt nie twierdzi, że nie zapłacił. Jego rachunek został zapłacony, panie Marlowe. I co pan na to powie?

— Powiem, że wciąż mnie dziwi, dlaczego trzymano w tajemnicy fakt, że się wymeldował.

Popatrzył na mnie z politowaniem

— Nikt tego nie trzymał w tajemnicy. Nie słucha pan uważnie. Powiedziałem, że wyjechał z miasta, udał się w podróż. Powiedziałem, że jego rachunek został zapłacony. Nie mówiłem, jaki bagaż zabrał, nie mówiłem, że zwolnił swój pokój, ani też nie powiedziałem, że zabrał wszystkie swoje rzeczy... Co pan tu próbuje kombinować, panie Marlowe?

— Kto za niego zapłacił?

Jego twarz nieznacznie poczerwieniała

— Słuchaj pan. Powiedziałem już, że sam zapłacił. Osobiście, wczoraj wieczorem. Cały rachunek, i to za tydzień z góry. Wykazałem wobec pana wiele cierpliwości. Teraz niech mi pan powie, czego pan szuka

— Niczego. Przekonał mnie pan. Zastanawiałem się tylko, dlaczego zapłacił za tydzień z góry.

Javonen uśmiechnął się słabo. Była to, powiedzmy, taka zaliczka uśmiechu.

— Panie Marlowe, pięć lat służyłem w wywiadzie wojskowym. Potrafię znaleźć każdego. Tego faceta, o którym rozmawiamy, także. To dla mnie żaden problem. Płaci z góry, bo to nam zapewnia lepsze samopoczucie. Wpływa na nas stabilizująco

— A czy przedtem płacił już kiedyś z góry?

— Do jasnej cholery...

— Niech pan uważa — przerwałem mu. — Ten starszy jegomość z laską bacznie obserwuje pańskie zachowanie.

Spojrzał w głąb hallu, gdzie w niskim, miękkim fotelu o zaokrąglonym oparciu siedział blady, szczupły staruszek opierając podbródek na dłoniach w rękawiczkach złożonych na lasce. Patrzył w naszym kierunku i wcale nie mrugał powiekami.

— A, tamten — odparł Javonen. — Za daleko, żeby cokolwiek zobaczył. Ma osiemdziesiąt lat.

Wstał i odwrócił się do mnie twarzą. — W porządku, kolego, jesteś dyskretny — powiedział przyciszonym głosem. — Jesteś prywatnym detektywem, masz klienta i działasz

82

według instrukcji. Mnie interesuje tylko bezpieczeństwo tego hotelu. Następnym razem zostaw pistolet w domu. Z pytaniami zwracaj się do mnie. Nie wypytuj służby. To się roznosi, a my tego nie lubimy. Miejscowe gliny nie byłyby dla ciebie zbyt miłe, gdybym dał im do zrozumienia, że sprawiasz nam kłopot.

— Czy mogę przed wyjściem napić się czegoś w barze?

— Tak, ale nie rozpinaj marynarki.

— Przez pięć lat w wywiadzie wojskowym można się dużo nauczyć — zauważyłem, przyglądając mu się z zachwytem.

— Wystarczająco dużo — skinął głową i oddalił się przechodząc wolnym krokiem pod łukowatym sklepieniem, wyprostowany, z ramionami odciągniętymi do tyłu, podbródkiem wysuniętym do przodu — twardy, szczupły, dobrze utrzymany kawał chłopa. Świetny fachowiec. Wyciągnął ze mnie wszystko — wszystko, co było wypisane w mojej legitymacji.

Zauważyłem, że staruszek siedzący w fotelu podnosi urękawiczniona dłoń z laski i kiwa na mnie. Wskazałem palcem na siebie i przybrałem pytający wyraz twarzy. Kiwnął głową, więc podszedłem do niego

Był stary, to prawda, ale wcale nie słabowity, a całkiem rześki. W białych włosach nosił staranny przedziałek. Miał długi i ostry nos pokryty żyłkami i wyblakłe, niebieskie oczy, które wciąż jeszcze wyrażały chęć życia, chociaż powieki opadały na nie powoli i ciężko. W jednym uchu tkwiła plastikowa końcówka aparatu słuchowego, różowoszara, jak jego ucho. Mankiety zamszowych rękawiczek były wywinięte spinkami do góry. Na wyczyszczonych czarnych butach nosił popielate getry.

— Przysuń sobie fotel, młody człowieku. — Głos miał wysoki i suchy, szeleszczący jak liście bambusa.

Usiadłem obok niego. Przyglądał mi się i wykrzywił wargi w uśmiechu.

— Nasz znakomity pan Javonen spędził pięć lat w wywiadzie wojskowym, czego zapewne nie omieszkał panu powiedzieć.

— Tak jest, sir. W Counter Intelligence Corps.

— Ta nazwa zawiera pewną wewnętrzną sprzeczność. A więc ciekawi pana, jak pan Mitchell zapłacił rachunek?

Spojrzałem na niego, potem na aparat słuchowy. Postukał się w kieszeń na piersiach.

— Straciłem słuch na długo przedtem, nim wymyślili te urządzenia. Ogłuchłem w wyniku upadku z konia. Zresztą z mojej winy. Koń wpadł na płot, bo za wcześnie go poderwałem. Byłem jeszcze młody. Nie bardzo widziałem się z trąbą przy uchu, więc nauczyłem się czytania z warg. Kosztowało mnie to sporo wysiłku.

— A co z Mitchellem, sir?

— Dojdziemy i do Mitchella. Bez pośpiechu — skinął głową.

— Dobry wieczór, panie Clarendon — powiedział boy hotelowy zdążając do baru. Clarendon odprawił go wzrokiem.

(cdn)

• Mierzejewska najlepszą snajperką ligi

• A teraz gry w Pucharze Europy

Piłkarki Pogoni mistrzyniami Polski!

„CIESZYMY SIĘ ogromnie ze zdobycia, po raz drugi w historii istnienia klubu, tytułu mistrza Polski. Proszę spojrzeć na dziewczęta, ich radości i mojej nie sposób opisać. Udowodniliśmy w tym roku, że najlepsza „7" w żeńskiej piłce ręcznej jest ze Szczecina. Na początku bieżącego roku zdobyliśmy Puchar Polski, a dziś ronimy łzy szczęścia z powrotu na mistrzowski tron" — powiedział po niedzielnym meczu trener szczecinianek Sławomir Fogtman.

DO zdobycia tytułu Pogoni potrzebny był zaledwie 1 punkt. Ale jak przystało na przyszłego mistrza, Pogoń do meczu z Ruchem przystąpiła z zamiarem odniesienia dwóch zwycięstw. Nic też dziwnego, że od pierwszych minut sobotniego widowiska szczecinianki ruszyły do huraganowych ataków. Lekki jednak chaos w poczynaniach naszego zespołu spowodował, że początko we 10 min. miało przebieg wyrównany. W miarę upływu czasu Pogoń, za sprawą znakomicie rozgrywającej i skutecznie strzelającej Pietrzak (9 bramek), powiększała przewagę, której nie oddała do zakończenia pojedynku, wygranego różnicą 10 bramek. Radość w zespole była ogromna. Pierwsze gratulacje i łzy. **Pogoń bowiem, już po sobotnim meczu, była mistrzem Polski!**

TO chyba sprawiło, że wczorajsze spotkanie nie należało do ciekawych widowisk. Momentami jednak piłkarki Pogoni pokazywały na co naprawdę je stać. Znakomicie przyspieszały grę i z pomysłowo rozegranych akcji zdobywały efektowne bramki. Najskuteczniejsza była najlepsza snajperka tegorocznych mistrzostw kraju Mierzejewska (305 goli). Wczoraj zdobyła 17 bramek. Równie efektownie zaprezentowały się młode i obiecujące piłkarki: Jeż, Bednarska, Ma[illegible] Przywózny. Na najwyższą ocenę zasłużyła jednak w obu pojedynkach Pietrzak, motor wszelkich poczynań zespołu. Otrzymała ona wysokie noty od prezesa ZPRP Tadeusza Breguły, który powiedział m. in.: „W Pogoni jest kilka indywidualności, ale najbardziej podoba mi się środkowa rozgrywająca — Pietrzak. Potrafi tak zainicjować akcje, że zanim przeciwnik się zorientuje, piłka jest już w siatce. Jest to niezwykle wartościowa piłkarka". Zgadzamy się z tą opinią, dodając że Pietrzak, spośród wszystkich naszych zawodniczek grała w tym sezonie najrówniej.

Pogoń zdobyła tytuł zasłużenie — kontynuuje T. Breguła. Oprócz posiadanego talentu piłkarki mają wrodzoną pracowitość. Została ona wynagrodzona. Powodzenia w Pucharze Europy! Przy pomyślnym losowaniu może być półfinał".

TUŻ po meczu odbyła się uroczystość wręczenia pucharu, medali i dyplomów piłkarkom Pogoni. Dekorowali je: prezes ZPRP Tadeusz Breguła, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie Stefan Rogalski i wicewojewoda Tadeusz Kluka. Były kwiaty, chóralne 100 lat, a także czerwony szampan w pucharze, napełnionym przez kierownika sekcji piłki nożnej MKS Pogoń Andrzeja Rynkiewicza.

B. TYCHOWSKI

I liga piłkarek ręcznych:
POGOŃ SZCZECIN — RUCH CHORZÓW 32:22 (13:10) i 35:27 (20:9).

POGOŃ: Chmielewska Koslorowska-Wira — 7 i 4, Tobjasz — 4 i 4, Pietrzak — 9 i 2, Afeltowicz — 4 i —, Malczak — 3 i 1, Matuszczak — i 3, Jeż — 1 i 2, Bednarska — i 1, Mierzejewska — 4 i 17.
RUCH: Stasiak i Mojzel — Podrygała — 7 i 10, Tataruch — 4 i 3, Machnik — 3 i 2, Ośilzło — 2 i 3, Froncz — 2 i 1, Jarząbek — 2 i 0, Chrószcz — 1 i 4, Dąbrowska — 1 i 1, Ambroziak — 4 i 3.

Wyniki i tabele

I liga piłkarek ręcznych

Start G. — Zgoda	21:21	i 27:24
AZS K. — Start E.	30:28	i 33:24
Ślęza — AZS Wr.	24:28	i 24:24
Pogoń — Ruch	32:22	i 35:27
Cracovia — Skra	39:30	i 32:29

Tabela

1. Pogoń	65:17	978—610
2. Cracovia	51:21	921—824
3. Ślęza	40:32	798—813
4. AZS K.	38:34	845—830
5. Zgoda	34:38	816—822
6. AZS Wr.	33:30	749—794
7. Start G.	32:40	764—784
8. Ruch	32:40	794—860
9. Start E.	25:47	761—857
10. Skra	23:49	830—872

II liga piłkarzy ręcznych

Pogoń — Posnania	22:20	i 29:25
Spójnia — Włókniarz	29:28	i 41:26
AZS W. — Jurand	23:20	i 29:28
Chrobry — Zagłębie	18:16	i 26:26
Wisła — Piotrcowia	24:19	i 20:15

Tabela

1. Posnania	57:11	831—725
2. Pogoń	47:21	861—778
3. Wisła	46:22	750—678
4. Zagłębie	32:36	760—738
5. Chrobry	31:37	767—765
6. AZS	29:39	786—855
7. Spójnia	29:39	795—879
8. Włókniarz	28:40	823—676
9. Jurand	25:40	732-802
10. Piotrcovia	16:52	765—872

II liga piłkarska

Radomiak — Piast	0:0	
Ślęza — Zagłębie W.	0:0	
Olimpia P. — Zawisza	1:0	(0:0)
Arka — Szombierki	3:1	
Odra W. — Stal Stocznia	2:0	
Dozamet — GKS Jastrzębie	2:1	
Gwardia — Odra O	3:0	(1:0)
Moto Jelcz — Chrobry	odbędzie się 14 bm	

Tabela

1. Olimpia P.	35:13	32—16
2. Zawisza	31:17	37—22
3. Odra W.	27:21	27—19
4. Szombierki	27:21	26—24
5. Radomiak	25:23	27—19
6. GKS Jastrzębie	26:23	27—24
7. Ślęza	25:23	23—20
8. Stal Stocznia	24:24	19—30
9. Chrobry	22:24	20—21
10. Arka	21:26	18—27
11. Dozamet	21:27	18—23
12. Gwardia	21:27	24—33
13. Moto Jelcz	20:26	27—34
14. Zagłębie	19:29	20—22
15. Odra O.	19:29	25—29
16. Piast	19:29	16—25

TU TOTO

DUŻY LOTEK

I losowanie:

1 — 10 — 15 — 26 — 41 — 46
dod. 32

II losowanie:

1 — 4 — 27 — 36 — 41 — 49

Tylko Nowak...

NA ringu w Reno, gdzie rozgrywane są IV Mistrzostwa Świata w boksie, rozpoczęły się walki 1/8 finału. W trzecim dniu turnieju wyłoniono ćwierćfinalistów w kategoriach papierowej, lekkopółśredniej, lekkośredniej i ciężkiej. W tej ostatniej wystąpił nasz reprezentant Wiesław Dyla który zmierzył się z Bułgarem Swilenem Fusinowem. Niestety, Polak przegrał ten pojedynek jednogłośnie na punkty i odpadł z turnieju. Tak więc z czterech naszych bokserów, którzy dotychczas wystąpili na ringu w Reno — zwycięstwo odniósł tylko Tomasz Nowak w wadze piórkowej.

Znakomicie spisują się Kubańczycy. 11 razy stawali dotąd na ringu i za każdym razem schodzili zeń jako zwycięzcy.

Pogoń lepsza od lidera

SZCZYPIORNIŚCI II-ligowej Pogoni podejmowali na swoim parkiecie lidera tabeli — Posnanie. Oba mecze zakończyły się zwycięstwami naszych piłkarzy 22:20 (12:14) i 29:25 (15:11). W sobotnim spotkaniu na dwie minuty przed końcem prowadzenie (21:20) uzyskał dla Pogoni Zamojski, a wynik meczu ustalił Stefaniak. Bardzo dobrze grał bramkarz Śrudka, który obronił wiele silnych strzałów. Rewanżowe spotkanie toczyło się — od drugiej połowy — pod dyktando Pogoni, a na pochwałę zasłużył cały zespół.

Najwięcej bramek dla naszej drużyny zdobyli: Haas 5 i 7, Staszewski 6 i 5 oraz Stefaniak 2 i 4.

W sobotę i niedzielę ostatnia kolejka spotkań. Pogoń gra na wyjeździe z Zagłębiem Lublin.

(MK)

Jutro w Szczecinie

Finisz VII etapu WP

TO już jutro zawita na Ziemię Szczecińską 39 Wyścig Pokoju 4 bratnich redakcji: „Prawdy", „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudebo Prava". Na Wałach Chrobrego będziemy świadkami finiszowej rozgrywki VII etapu, którego trasa prowadzi do naszego miasta z Gorzowa. Start zapowiedziano na godzinę 12.50. Z Gorzowa trasa wyścigu wieść będzie przez: Barlinek (I lotna premia) Choszczno (II lotna premia), Piasecznik (wjazd na Ziemię Szczecińską ok. godz 14.20), Suchań, Stargard (godz 15.05 — III lotna premia na ul. Szczecińskiej przy pływalni), Płonię, ul. ul.: Struga, Gryfińską, Batalionów Chłopskich, Szosę Poznańską, Południową, Mieszka I Piastów, Buczka, Świeczewskiego, Wyzwolenia, Ofiar Oświęcimia, Staszica, E. Plater, Łady (lewa nitka), Jana z Kolna — nawrót na wysokości ul. Wyszaka na drugą nitkę i do mety na wysokości ul. Storrady. Na mecie kolarze spodziewani są ok. godz. 16.10. W środę o godz. 11.40 nastąpi sprzed Pomnika Czynu Polaków start honorowy do VIII etapu Szczecin — Berlin. Następnie po przejechaniu ul. ul. P. Skargi Armii Czerwonej, Wielkopolską pl. Lenina i Piastów start ostry (o godz. 12) przy al. Piastów sprzed budynku Politechniki. Stąd kolarze pojadą ul. Mieszka I, Wierzbową, Dworską, Ku Słońcu, Boh. Warszawy, Sikorskiego, pl. Kościuszki do al. Piastów. Po wykonaniu tej rundy na drugim okrążeniu zawodnicy skręcą z ul. Dworskiej w lewo w kierunku przejścia granicznego w Lubieszynie i pojadą na metę w Berlinie.

(jg)

Pożegnanie z siatkarską ekstraklasą

Legia przed Stalą i Hutnikiem...

ZAKOŃCZYŁY SIĘ rozgrywki w ekstraklasie siatkarzy. Ostatni turniej finałowy, toczony w stolicy, zgodnie z oczekiwaniami nie wniósł żadnych zmian do wcześniej ukształtowanej klasyfikacji. Już w pierwszym dniu imprezy warszawska Legia, pokonując 3:0 krakowskiego Hutnika przypieczętowała zdobycie tytułu mistrza Polski. Wicemistrzem kraju został zespół szczecińskiej Stali Stocznia, a brązowymi medalistami zawodnicy spod Wawelu. Na 4 miejscu uplasował się Płomień Sosnowiec.

PODCZAS warszawskiego turnieju w pozostałych meczach padły następujące wyniki: Stal — Płomień 3:1, Stal — Hutnik 0:3, Legia — Płomień 3:1, Hutnik — Płomień 3:0, Legia — Stal 3:0.

TABELA

1. Legia	56—4	81:31
2. Stal	51—9	69:43
3. Hutnik	47—13	64:53
4. Płomień	41—19	52:63

Za najlepszego siatkarza sezonu uznano Wojciecha Drzyzgę z Legii.

KIBICE w Szczecinie marzyli o tym, by siatkarze Stali Stocznia — triumfatorzy rozgrywek w roku 1985, ponownie zasiedli na mistrzowskim tronie. Niestety, drużyna jeszcze przed fazą finałową, dopuściła do zbyt wielu porażek, które przekreśliły jej szanse na powtórzenie sukcesu. Były one m. in. skutkiem nie zawsze sportowego trybu życia niektórych szczecińskich siatkarzy, których klub (był zmuszony (w trakcie sezonu) karać dyskwalifikacjami z zawieszeniem. Jednocześnie występy w lidze stoczniowcy łączyć musieli z męczącą rywalizacją w Pucharze Europy, w którym doszli do półfinału.

Nasz zespół, podobnie jak w przeszłości, również i w minionym już sezonie, grał wciąż tą samą szóstką zawodników. Nie zdecydowano się na śmielsze wprowadzanie młodych — nawet w końcówce mistrzostw, gdy wiadome właściwie już było, że Stal Legii nie prześcignie. Tymczasem za plecami „żelaznej szóstki" nie brak dobrze zapowiadających się graczy. Uznanie w oczach trenera kadry narodowej znalazł m. in. Streich. Zarówno on jednak jak i Tomaszewski zbyt rzadko występowali w I zespole. Reasumując trudno powiedzieć by Stal, mimo potwierdzenia swej przynależności do krajowej czołówki i wywalczenia wicemistrzostwa kraju, co jest niewątpliwym sukcesem — poczyniła ostatnio postępy. Mamy nadzieję, że występy drużyny będą dokładnie przeanalizowane i w następnych mistrzostwach Stal zaprezentuje się korzystniej. Stać ją na to. Nie będzie to jednak sprawa prosta. Obok Legii wyrasta bowiem stoczniowcom inny groźny rywal — Hutnik, zespół młody, dynamiczny, wyraźnie podnoszący swoje umiejętności.

(jg)

Śladem naszych artykułów

Nauka pływania i... odpowiedzialność

W ZWIĄZKU z artykułem „Bezmyślność bez granic" („Kurier" z dnia 22.04.1986 r.) otrzymaliśmy list od grona rodziców dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 10. Podpisało go 12 osób. List ten, wsparty został krótkim pismem dyrektora SP-10 mgra Mieczysława Długopolskiego który stwierdza m. in. (...) „Jak wynika z wyjaśnień nauczycielki wf pani mgr Ewy Organisty oraz grona rodziców, uczestniczących w zawodach zarzuty redaktora B. T. były bezpodstawne".

Przedstawiamy poniżej fragmenty nazbyt obszernego listu rodziców, oddające istotę ich stanowiska.

Rodzice piszą m. in.: „Jesteśmy zdumieni i oburzeni już nie bezmyślnością ale i nieuczciwością redaktora. To co pan redaktor napisał nie miało nic wspólnego z tym, co działo się na basenie (...). Dla Czytelników przedstawiony obraz jest przerażający. Oto nieodpowiedzialna nauczycielka wf z SP-10 wprowadza na zawody dzieci, które pierwszy raz w życiu widzą basen i mimo sprzeciwu sędziów z sadystycznym uporem wrzuca (dosłownie) te dzieci do wody, a trenerzy i ratownicy skacą do basenu ratując je od niechybnej śmierci. Słowem horror w biały dzień w środku miasta na szczęście w wydaniu pana redaktora".

Dalej rodzice piszą, że impreza była zarówno dla nich jak i ich pociech wielkim przeżyciem. Przyznają, że „w porównaniu z zawodnikami dzieci były nieporadne i zagubione. Okazało się, że nie potrafią startować ze słupków startowych, które widziały po raz pierwszy, bo basen szkolny takowych nie ma (tu pytanie do pana redaktora B.T. — czy orientuje się ilu uczniów szczecińskich szkół podstawowych zetknęło się z dużym basenem?). Dwie dziewczynki zachęcone przez sędziów skaczą ze słupków i na chwilę traca orientacje w wodzie. W tym momencie jeden z trenerów wyjmuje jedną z wody. Dla osób zorientowanych w pływaniu takie zdarzenie, przy początkujących zawodnikach, nie jest czymś niezwykłym. Ten skok trenera do wody jest jedyną prawdziwą informacją zawarta w publikacji redaktora B.T. Nie było natomiast skoku ratownika, nie było żadnych holowań na lince do brzegu (pan redaktor doliczył się pięciu), nie było wrzucania do wody przez panią magister".

Dalej rodzice stwierdzają, że są wdzięczni nauczycielce, iż dostarczyła dzieciom niezapomnianych wrażeń, a tymczasem została ośmieszona i wyszydzona.

ZASIĘGNĘLIŚMY na ten temat opinii ratownika i sędziego głównego. Jak wynika z ich pisemnych ocen, a także z rozmowy z rodzicami uczniów, prezesem OZP — Zenonem Wiśniewskim i nauczycielką wf — E. Organisty, w dniu zawodów wystąpiły z obu stron (OZP — SP-10) wyraźne uchybienia organizacyjne. Uważamy, iż wiedza o obowiązkach wobec uczestników tej imprezy była z obu stron niedostateczna. Było wiele nieporozumień, niedomówień i niejasności, które w konsekwencji mogły stworzyć na basenie groźną sytuację.

Nie było zamiarem redakcji ośmieszanie, wyszydzanie ani obrażanie mgr Ewy Organisty. Uważamy, że dla dobra idei nauki pływania w szkołach należy niebawem zorganizować właściwie przygotowane zawody. My dorośli, jesteśmy to winni dzieciom z SP-10.

Użyte przez nas sformułowanie, dotyczące wrzucania dzieci do wody, jest zdecydowanie przesadzone. Niektórzy uczestnicy zawodów stwierdzają, że była to jedynie forma zachęty. Za wynikające z tego stwierdzenia szkody moralne, przepraszamy panią mgr Ewę Organisty.

ZAWSZE byliśmy i jesteśmy za szerokim upowszechnianiem pływania wśród dzieci. Staramy się je propagować i współdziałać z organizacjami i działaczami sportowymi. Wiemy, że niewielu pedagogów wspiera swoim autorytetem i działaniem naukę pływania wśród swoich wychowanków. Trzeba jednak zawsze traktować wodę jako żywioł, z którym igrać nie wolno. Stąd konieczność wykazywania zdecydowanie większej odpowiedzialności, niż to miało miejsce w dniu 23 kwietnia na basenie WDS.

W finale PE

Porażka Wybrzeża

NIE udało się piłkarzom ręcznym Wybrzeża Gdańsk zdobyć Klubowego Pucharu Europy. W rewanżowym meczu finałowym, rozegranym w Splicie, mistrzowie Polski przegrali z miejscową Metalopłastika 23:30 (9:15). Przewaga taka wywalczyło Wybrzeże w pierwszym meczu (przed tygodniem w Gdańsku) — 5 goli — okazała się za mała wobec dynamicznej, bardzo ofensywnej gry Jugosłowian. Mimo to zdobycie drugiego miejsca przez polskich piłkarzy ręcznych uznać należy za sukces.

XIII OSM w Opolu

Brązowe medale judoków Arkonii

DWA BRĄZOWE medale wywalczyli judocy Arkonii na XIII OSM w Opolu: Aleksander Koch (w wadze do 53 kg) i Tomasz Mucha (do 63 kg). Siatkarze Stali Stocznia, walczący o pozycje 1—8 przegrali mecz z Pogonią Leżajsk 2:3 i z Resursą 1:3. Siatkarki Kuseego walczące o lokaty 9—16 wygrały spotkanie z MOS Warszawa 3:2 i Orlętami Radom 3:1. Koszykarze Pogoni (walczący o miejsca 9—16) wygrali z Śląsk Tarnobrzeg 88:70 i przegrali z ŁKS 55:60. Piłkarze ręczni Kusego — walczący o podobne jak koszykarze lokaty — przegrali 20:24 z Pragą Warszawa, a ich klubowe koleżanki dążące się o medalowa pozycję wygrały z Budowlanymi Kielce 24:16 i Junakiem Wrocławek 22:12.

(MK)

muje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34. Cena prenumeraty miesięczna — 147 zł, kwartalna — 441 zł, półroczna — 1 764 zł. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

SZCZECIŃSKI

D-9

PONIEDZIAŁEK, 12 MAJA

DZIŚ: Pankracego, Domiceli
JUTRO: Serwacego, Roberty

POGODA

ZACHMURZENIE małe lub umiarkowane, na ogół bez opadów. Temperatura ok. 18 stopni. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, umiarkowany.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1015 hPa (761 mm Hg). Początkowo wystąpi niewielki wzrost a następnie spadek ciśnienia.

TEATRY

MUZYCZNY (839-02) „Błękitna maska" g. 18.

KINA

COLOSSEUM (458-18) „Indiana Jones" g. 16, 18.15, 20.30. USA, l. 15 (poniedziałek i wtorek); DELFIN (kino studyjne — 468-78) „Kochankowie mojej mamy" g. 18, pol., l. 15; „Eskimosce jest zimno" g. 15.45, 20.15, węg., l. 18; wtorek: g. 20.15; „Kochankowie mojej mamy" g. 11.15, 13.30, 15.45; KORAB — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" g. 17, 19, USA, l. 15 (poniedziałek i wtorek); KOSMOS (380-03) „Skorumpowani" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, fr., l. 15 (poniedziałek i wtorek); BAŁTYK (733-35) „Seksmisja" g. 15, 17.15, pol., l. 15; „Cud niebywały" g. 19.30, jug., l. 18 (poniedziałek i wtorek); POLONIA (22-18-34) „Skarb" g. 14.30, pol.; „Rok niespokojnego życia" g. 16.30, austral., l. 15; „Walka o ogień" g. 18.30, kanad.-fr., l. 18 (poniedziałek i wtorek); PIONIER (475-02) „Halo, taxi" g. 9, 11, 17, 19, jug., l. 18; „Kiedy dojrzewa jagoda" g. 13, 15, jug., l. 12 (poniedziałek i wtorek); ZAMEK (kino studyjne) „Zagubione rzeczy" g. 17, 19, wł., l. 18; MARS — „Człowiek z akordeonem" g. 16, radz., l. 12; „Gliniarz z Beverly Hills" g. 18, 20, USA, l. 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Nie ma mocnych" g. 17, pol.; „Spokojnie, to tylko awaria" g. 19, USA, l. 15; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Sami swoi" g. 17.30, pol.; „Rajska jabłoń" g. 19, pol., l. 15; 1 MAJ (Żydowce) „Pechowiec" g. 18, fr., l. 12; BAJKA (Police) „Superman III" g. 16.30, USA, l. 12; „Czułe słówka" g. 18.45 USA, l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Indiana Jones" USA, l. 15; ZATOKA (Nowe Warpno) „Pieniądz" fr., l. 18; JUTRZENKA (Chojna) „Fikcyjny ślub" radz., l. 12; GRYF (Gryfino) „Komandosi z Nawarony" ang., l. 15; WISŁA (Goleniów) „Kim jest ten człowiek" pol., l. 15; „Carmen" fr.-wł., l. 12; INA (Stargard) „Dziewczęta z Nowolipek" pol., l. 15; „Tato, nie bój się dentysty" pol.
REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

NIECZYNNE.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Arkońska, Zdunowo; WEWN., POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA — rejonowe.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 20—8; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; PRZYCHODNIA PEDIATRYCZNA — szpital Zdroje — g. 16—7

APTEKI

KRZYWOUSTEGO 7a (dod. odtrutki) 366-73; LELEWELA 1 — 726-24; STOŁCZYN, Nad Odrą 20 — 239-422; ZDROJE, Bat. Chłopskich 54 — 612-573.

INFORMACJE

PKS — tel. 469-30, odjazdy autobusów pospiesznych — tel. 936; KOLEJOWA — tel. 935; pociągi odjeżdżające — tel. 933; pociągi przyjeżdżające — tel. 934; SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 8—15; OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 770—60 — g. 9—18; USŁUGOWA — tel. 428-14 — g. 7.30—16.30; STAN DRÓG — tel. 980 — g. 7—21; O RUCHU STATKÓW W PORCIE I NA MORZACH — tel. 951; „RODZINA" (PLO, PZM, PZB, „Gryf", „Odra") — tel. 34-716 — g. 8—20; „TRANSOCEAN" — tel. 333-68 — g. 8—20.

POGOTOWIA

RATUNKOWE — tel. 999; MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel 998; DROGOWE — tel 981; SPÓŁDZIELCZE — tel. 982; ELEKTROWNI — tel 991; GAZOWE — tel. 992, WODNO-KANALIZACYJNE — tel. 994; LOKATORSKIE — tel. 986; WODNE MO — tel. 318-81; CIEPŁOWNICZE — tel. 993 — całą dobę.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Wiadomości. 15.05 Wyścig Pokoju: Poznań — Gorzów. 16.30 Dla młodych widzów — „Stowarzyszenie myślących". 16.55 Kino „Zwierzyńca". 17.20 Wiadomości 17.30 Film TV NRD — „Bezlitosny front" 18.30 Echa stadionów. 19 Dobranoc 19.10 Laboratorium. 19.30 Dziennik 20 i 22.40 „Rozmowa na telefon" 20.15 Sztuka TV — „Eichmann czyli o banalności zła". 21.30 Wyścig Pokoju. 21.45 Komentarze. 22.05 Film dok. — „Z życia". 22.55 Wiadomości. 23 Jęz. niemiecki.

PROGRAM II

16.30 Jęz. niemiecki. 17 „Wspinaczka na Mount Everest" 17.30 „Moja muzyka" 18 „Kosmiczny test". 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Kronika (lok.). 19 „Piękni i wspaniali". 19.30 Dziennik. 20 Gawęda Wilhelma Szewczyka. 20.15 „Spotkania zamkowe". 20.45 „Rozmowy z Łucynką". 21.20 „100 km od Gorzowa" 21.40 „Trzecia granica" — film TVP. 23 Studio festiwalowe — Łańcut 86. 23.15 Wiadomości.

WTOREK

PROGRAM I

8.10 Fizyka dla kl. VIII 9 Plastyka dla kl. III. 9.35 „Domowe przedszkole". 10 Wiadomości 10.10 Film TV brazyl. — „Avenida Paulista". 11.25 Magazyn „Domatora". 11.40 Rozmowy o wartościach 11.45 „Wiosna". 12 Historia dla kl. VII. 12.50 Historia dla kl. IV lic. 13.30 i 14 TTR. 14.30 Plastyka dla kl. III. 14.55 Wiadomości. 15 Wyścig Pokoju: Gorzów — Szczecin. 16.30 Dla młodych widzów — „Akademia muzyczna". 16.55 Teleturniej „Cojak". 17.20 Wiadomości. 17.30 Gazeta rolnicza. 18 TV inf. wydawniczy. 18.20 „Spór o gospodarkę" 19 Dobranoc. 19.10 „Diagnoza". 19.30 Dziennik. 20 „Zebranie otwarte" 20.30 Film TV brazyl. — „Avenida Paulista". 21.45 Wyścig Pokoju. 22 Komentarze. 22.20 Program publicystyczny. 23.05 Wiadomości. 23.10 Jęz. angielski.

PROGRAM II

16.30 Jęz. angielski (17). 17 „Jak być kochanym" 17.30 „W obronie własnej". 18 „Moda na psa". 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Kronika (lok.). 19 Film TVP — „Piżama". 19.30 Dziennik 20 Express reporterów. 20.15 „Powroty" — Zbąszynek. 20.45 Międzynarodowe zawody w powoleniu zaprzęgami konnymi 21.15 Amatorski zespół tańca. 21.45 Film radz — „Wiosna na ulicy Zarzecznej" 23.20 Studio festiwalowe — Łańcut 86. 23.55 Wiadomości.

UWAGA: TV zastrzega sobie prawo do zmian w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM I

15.30 Film „Sabine Wulff". 17 Wiadomości. 17.50 Gimnastyka. 18 Film przyrodniczy. 19 TV dziecięca. 19.10 Studio Drezno. 19.25 Prognoza pogody, kronika 20 Film — „Nanette". 21.30 Czarny kanał. 21.30 Program z Rostocku. 23.05 Kronika.

PROGRAM II

17.35 Gimnastyka. 17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18 Program muzyczny. 18.55 Wiadomości. 19 Program dla wsi. 19.30 Wyścig Pokoju: VI etap Poznań — Gorzów. 20 Film TV — „Lew Tołstoj". 21.30 Kronika. 22 Dc. filmu

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 16.30, 18, 19, 20, 22, 23.
14.10 Magazyn „Rytm". 15.45 Relacja z zakończenia VI etapu Wyścigu Pokoju. 16.35 Muzyka i Aktualności. 17.30 Ludmiła Górczenko śpiewa piosenki. 18.20 Jazz i piosenka. 19.30 Radio — dzieciom 20.15 Koncert życzeń. 20.45 „Dziennik Joanny" 21.15 Kronikі wędrówek. 22.05 Zbliżenia. 22.15 Radiowy suplement do telewizyjnego Leksykonu Polskiej Muzyki. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 17, 21.05, 0.50.
14.30 Folklor na mapie świata. 15 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Muzyka młodych. 16 Dzieła style, epoki. 16.50 „Wizyta u Minotaura". 17.05 Felieton. 17.15 Dziennik. 17.20 Ze światowej estrady 17.40 Muzyczne aktualności 18 Spotkanie z młodością. 18.30 Klub Stereo 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wieczorne refleksje. 21.15 Gra zespół „String Connection". 21.30 Wieczór literacko-muzyczny. 21.40 Studio Form Dokumentalnych. 22.10 Słuchajmy razem. 23 „Świt ujrzany z daleka". 23.20 Koncert polski. 24 Głosy, instrumenty, nastroje. 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III

SERWIS: 15, 16, 17, 18 22.05.
15.05 Śpiewać w teatrze 15.40 Sportowa Trójka. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 19 „Wojna i pokój". 19.30 Trochę swinga... 19.50 „Lepsze życie". 20 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki — „Uciekinierzy" 21 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki — Muzyka kameralna. 22.45 „Czarna Ameryka Jamesa Baldwina. 23 Zapraszamy do Trójki 23.50 „Morze karaluchów".

PROGRAM IV

WIADOMOŚCI: 17, 19.30, 23.50.
14 Popołudnie młodych słuchaczy. 16 Lektury nastolatków. 16.10 Z zielonogórskiego albumu festiwalowego. 16.30 Widnokrąg 17.05 Primadonna stulecia — Maria Callas. 18 Poradnia językowy 18.10 Piosenki starej Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 Jęz. rosyjski. 19.55 W trosce o przyszłość. 20.20 Wieczór muzyki i myśli. 22 Akademia muzyki dawnej. 22.50 Lektury Czwórki 23 Muzykoterapia. 23.30 Ekonomia i gospodarowanie.

Rocznicowe imprezy

W ROCZNICOWE obchody zwycięstwa przypadające wiosną, włączają się zawsze aktywnie: Komitet Osiedlowy Samorządu Mieszkańców Nr 7, koło ZBoWiD „Gryf" oraz Rada Osiedlowa PRON — 7. W tym roku w świetlicy samorządu zorganizowano m. in. wieczornicę poświęconą forsowaniu Odry i wyzwoleniu Szczecina. Zaproszono na nią mieszkańców osiedla — dorosłych i młodzież. Najbardziej zaangażowani w pracy społecznej działacze aktywu osiedlowego otrzymali Medale 40-lecia PRL. Zorganizowano także wycieczkę szlakiem pamięci narodowej na trasie Cedynia — Siekierki — Gozdowice — Czelin. Ważne było to, że wśród uczestników tej wycieczki przeważała młodzież, dla której zwiedzanie tych miejsc i wspomnienia kombatantów stanowiły prawdziwą lekcję historii.

(b)

NAUKA

STUDENTKA — korepetycje, matematyka, 32-19-04. 10130-G

PRACA

MŁODA opiekunka potrzebna do dziecka na dwa miesiące. telefon 733-18. 12317-G
ZAKŁAD Murarski zatrudni murarzy, tel. 34-204 po godz. 18, Mirosław Drabik. 12377-G
OBCIĄGANIE guzików — Napieraj zatrudni pomoc do plisowania. tel. 423-33. 12507-G

MATRYMONIALNE

KOMPUTEROWY system matrymonialny — „Razem". Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy, 80-958 Gdańsk 50, skrytka 199. 7106-K

NIERUCHOMOŚCI

DOM własnościowy pilnie sprzedam. tel. 239-366. 12324-G

KUPNO

BLACHĘ falistą, okna 145 X 145 kupię, tel. 230-389. 12439-G
BONY PeKaO kupię, tel. 794-663. 12468-G
W CENTRUM (wejście od ulicy) lokal na działalność handlową wydzierżawię lub kupię. Tylko poważne oferty. Biuro Ogłoszeń Szczecin 12444.
POLONEZA 2—3-letniego kupię, tel. 175-498. 12537-G

SPRZEDAŻ

MATERIAŁ na zasłony do firan sprzedam. 752-30. 12518-G
KURY nioski do dalszego chowu i do uboju sprzedam. Osów, Młodowa 119, tel. 765-93. 12474-G
NOWY silnik do łodzi „Wietierok" tanio sprzedam. Potulicka 40/177. 12542-G
MINI-OSCYLOSKOP 5-A tanio sprzedam, tel 34-569. 00451-G
BETONIARKĘ, stół i formy sprzedam, telefon 734-32 do 16. 12440-G
SEGMENT Wisła sprzedam. 820-335. 12279-G

DOM KULTURY KOLEJARZA w Szczecinie ul. Partyzantów 2

ogłasza zapisy na
KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO
I i II stopnia

Zebranie organizacyjne odbędzie się 16.05. 1986 r. o godz. 18.
2454-K

PUNKT małej gastronomii sprzedam. tel. 22-89-25. 12346-G
KAROSERIĘ Fiata 125 p combi i maszynę Łuczniczek KL-420 sprzedam. Sokoła 8/3. 12494-G
MAGNETOFON Deck „Technics", „Julię" stereo, wzmacniacz stereo, kolumny 60, gramofon „Bernard", wiertarkę „Bosch" z przystawkami sprzedam, tel. 715-18. 12525-G
LODÓWKĘ zamienię na pralkę lub sprzedam. tel. 52-22-45. 12433-G
LODÓWKO-ZAMRAŻARKĘ sprzedam, telefon 734-23. 12442-G
JAMNIKI — sprzedam, tel. 23-20-59 (19—20). 12472-G
JAMNIKI długowłose rodowodowe — sprzedam. Kalimy 51/22. 12481-G

RÓŻNE

KOTKA oddam, telefon 764-42. 12781-G
TELENAPRAWY. Marty niuk, 83-474. 6124-G
TELENAPRAWY. Barczyk, 82-45-53. 8701-G
TELENAPRAWY. Knop. 351-06. 8793-G
KOLOR — naprawy, przestrajanie. Inż. Tosiek, 82-22-03. 8744-G
COLOR telenaprawy. Uznański. 22-85-97. 9906-G

MEBLOŚCIANKI w wolnej sprzedaży
polecają
SKLEPY MEBLOWE SPÓŁDZIELNI PRACY „PREFA-MAT"
● Police ul. Tanowska 20, tel. 355-734.
● Szczecin-Żydowce, ul. Mechaniczna 1. 943-K

COLOR elektronika 430, Wróblewski, 83-32-89. 8579-G
CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin u zamawiającego. Nieczajew 758-42. 8607-G
CZYSZCZENIE dywanów u klienta Teresa Szymczak. 82-15-12. 33209-G
ZAMKI — zabezpieczenie drzwi, Stankiewicz, 82-33-53. 10878-G
NAPRAWA lodówek sprężarkowych. Skoczek. 758-30. 5778-G
PRALKI — naprawa, Mikucki, 619-364. 8464-G
AUTOMATYCZNE pralki naprawiam. Nowak, 52-52-66. 5064-G
PRALKI, zmywarki naprawiam, Ratajczyk, 525-404. 8248-G
PRALKONAPRAWY — programatory, Rutkowski, 22-67-76. 8903-G
INSTALACJE wod.-kan. i c.o., awarie szybko i tanio. Burda Mirosław, tel. 813-158. 7419-G

LOKALE

ODNAJMĘ pokój z użytkowaniem kuchni bezdzietnym. Dąbie, ul. Warmińska 18. 12512-G
MAŁŻEŃSTWO z 6-letnim dzieckiem szuka mieszkania, chętnie za opiekę, tel. 23-37-97. 12465-G
M-4 Włocławek zamienię na podobne Szczecin. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 12447.
WŁASNOŚCIOWE M-3, komfortowe I p. na osiedlu Zawadzkiego zamienię na M-4 w Śródmieściu lub na bliskim Pogodnie, tel. 527-571. 12492-G
TRZYPOKOJOWE, telefon, garaż sprzedam, tel. 22-81-54. 12513-G

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali współczucie i uczestniczyli w ostatniej drodze mojego najukochańszego Męża

śp.

Henryka Kowalskiego

składa

ŻONA z RODZINĄ

Koleżance

ELŻBIECIE MADANY

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Gospodarczych im. M. Reja w Szczecinie.

Koleżance
JADWIDZE KRZYWICKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają:
koleżanki i koledzy, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy przy PP „Orbis" Hotele: „C. Arkona — Reda — Neptun" w Szczecinie.

Kol.
GENOWEFIE i SŁAWOMIROWI ADAMOWICZOM

wyrazy serdecznego współczucia w związku ze śmiercią

Ojca i Teścia

składają
koleżanki i koledzy ze Spółdzielni „Polus".

WYROKI

Sąd Rejonowy w Stargardzie prawomocnym wyrokiem z dnia 23 grudnia 1985 r. skazał Irenę Slusarczyk, córkę Wojciecha i Janiny, urodz 13.06.1954 w Chlebówku, zam. Kozy, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i 30 000 zł grzywny, za to, że 21 grudnia 1985 r. po uprzednio przystosowanym zacierze przystosowała naczynia do produkcji spirytusu i wyprodukowała 3 butelki bimbru, nie posiadając do tego uprawnień to jest za czyn z art. 3 ust. 1 i 4 ust. 1 ustawy z dnia 22.04.1959 r.

1985-K

Sąd Rejonowy w Stargardzie prawomocnym wyrokiem z dnia 14.02.1986 r. skazał Piotra Wysockiego s. Franciszka i Gabrieli, urodz. 11.06.1967 w Stargardzie zam. Stargard na karę 4 lat pozbawienia wolności oraz 80 000 zł grzywny, pozbawienie praw publicznych na 4 lata i konfiskatę majątku w całości za to, że 2.10.1985 r. w Stargardzie działając wspólnie i w porozumieniu z nie ustalonym mężczyzną używając gwałtu zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 3 600 zł, to jest za czyn z art. 210 par. 1 kk.

1986-K

TOTALIZATOR SPORTOWY

Miła niespodzianka dla grających w Super Lotka

Już od 7 maja br. oprócz wysokich wygranych pieniężnych i wielu atrakcyjnych nagród rzeczowych — przeznacza się dodatkowo 1 000 000 zł tygodniowo, który będzie wypłacany w równych częściach tym, którzy skreślą bezbłędnie 7 liczb.

Brak „siódemki" w jednym tygodniu powoduje zwiększenie tej kwoty do 2 000 000 zł w drugim tygodniu, a następnie do 3 000 000 zł itd. Jest to dodatkowa i duża szansa dla sympatyków Super Lotka.

Życzymy dużo atrakcji i szczęścia.

2310-K

Perspektywy SM „Dąb"

Nowy Szczecin na prawobrzeżu

SZCZECIN PRAWOBRZEŻNY — to określenie nasuwa nam na myśl nazwy osiedli: Zdroje, Dąbie, Słoneczne, Majowe, Bukowe. Stara, jeszcze przedwojenna zabudowa stanowi bowiem w tym rejonie już zdecydowaną mniejszość. Całe zaś nowe mieszkaniowe kwartały to własność SM „Dąb"

TA NAJWIĘKSZA ze szczecińskich spółdzielni mieszkaniowych jako samodzielna organizacja powstała w roku 1966 w wyniku oddzielenia się od Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz". Oddzielenie to jednak było kwestią czysto formalną, bowiem zaczynano praktycznie od zera. Na początku spółdzielnia dysponowała dwoma tzw. środkami trwałymi: jednym budynkiem i... jedną maszyną do pisania.

W roku 1970 spółdzielcy dorobili się już 335 bloków mieszkalnych a dziś liczba ta wynosi aż 7 164 mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej 377 tys. 940 m kw.

Co najkrócej można powiedzieć w jubileuszowym roku o SM „Dąb"? Chyba to, że buduje ona dużo. Tu — przed Odrą i Regalicą powstaje drugi, zupełnie nowy Szczecin. W tej chwili na prawobrzeżnych osiedlach żyje ok. 27 tys. mieszkańców, zaś w 1990 będzie ich ok. 35 tys.

KILKANAŚCIE lat temu na prawobrzeżu żyło się nie najlepiej. Brak podstawowego zaplecza jakie stanowią sklepy, placówki usługowe, kulturalne, oświatowe powodował, iż ludzie niechętnie odbierali klucze od budowanych tam mieszkań. Dziś jest wręcz przeciwnie. Prawobrzeże kojarzy się prawie wszystkim z wypoczynkiem po pracy, czystym powietrzem, bliskim sąsiedztwem Puszczy Bukowej.

Ponadto spółdzielnia — siłą rzeczy — została zmuszona do podejmowania inwestycji w dziedzinie tzw. infrastruktury. I to w stopniu większym niż kiedykolwiek dotąd. To przecież SM „Dąb" realizuje budowę dwóch szkół podstawowych na Słonecznym i 5 przedszkoli. Ona też przyczyni się do postawienia placówek oświatowych na Bukowym i Majowym. Spółdzielcy — z własnych pieniędzy — muszą także wyręczać instytucje kulturalne, które najczęściej są za biedne na samodzielną budowę nowych obiektów dla swoich potrzeb.

Tak więc świetlice, kluby osiedlowe w których wre popołudniami życie towarzyskie — są także spółdzielcze. Tu spotykają się starsi i najmłodsi. Tu istnieje galeria malarstwa „Dąb-Art", tu pracują koła modelarzy, majsterkowiczów, kluby szachowe i inne. Można więc powiedzieć, że spółdzielcze osiedla stają się miastem samym w sobie — mają przecież własne grupy remontowo-budowlane, fachowców od zieleni, elektryków, konstruktorów, wychowawców i instruktorów kół zainteresowań.

MÓWI dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej „Dąb" Tadeusz Obszański: **„Każde z sześciu naszych osiedli ma swój niepowtarzalny charakter. To dzięki architektom i generalnym wykonawcom (SPBO-2 i SPISiE), a także przy udziale WPEUK, wykonującemu z dużym powodzeniem „małą architekturę".**

Spółdzielnia skupia młodą, ambitną załogę. Powiem tylko, że nasza komórka inwestycyjna pilotuje rocznie budowę 500—600 mieszkań. W 1985 roku zajęliśmy 3 miejsce w wojewódzkim konkursie spółdzielczym, gdzie brane były pod uwagę takie zagadnienia jak gospodarowanie, estetyka i ekspolatacja zasobów mieszkaniowych.

Przy okazji jubileuszu trzeba jednak powiedzieć też o problemach. Największy to ok. 13 tysięcy członków i kandydatów — ludzi oczekujących jeszcze u nas na własne mieszkanie. Zapewnienie tych potrzeb zawsze będzie sprawą dla spółdzielni nadrzędną. Kolejna sprawa to infrastruktura. Wiadomo, że SM „Dąb" włącza się coraz szerzej z inwestowaniem w tę dziedzinę. Mamy ambicję, aby Bukowe zostało wybudowane tak, jak zakładają to plany. A zatem — z ryneczkiem, miniratuszem osiedlowym, halą kinowo-teatralną, wszystkimi centrami handlowo-usługowymi i szkołami...". **(mor)**

Laureaci konkursu na scenariusz imprezy

ZOSTAŁ rozstrzygnięty ogólnopolski konkurs na scenariusz imprezy klubowej (świetlicowej), ogłoszony przez Wojewódzki Dom Kultury w Szczecinie.

I nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki UW w Szczecinie przyznano Tadeuszowi Grabowskiemu ze Szczecina za poemat pt. „Siekierki". II nagrodę, ufundowaną przez PUPiK „Ruch" otrzymał Jerzy Jaśiński ze Szczecina za scenariusz „Świat bajek dorosłych". Pięć równorzędnych wyróżnień przyznano: Eugeniuszowi M. Koniecznemu z Gorzowa Wlkp., Zuzannie Węgrzyn z Koszewka (woj. szczecińskie), Wiesławowi Krausemu z Goleniowa, Czesławowi Pankowi z Oleśnicy Śląskiej oraz Jerzemu Mazurczykowi ze Szczecina.

Nagrodzone i wyróżnione scenariusze zostaną wydrukowane i rozesłane do ośrodków kultury i klubów w celu ich wykorzystania w działalności kulturalno-oświatowej. **(Up.)**

Emeryci dziękują

SPIESZYMY poinformować, że nasz apel o pomoc dla Oddziału Miejskiego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów nie pozostał bez echa. Potrzebne klubowi emerytów krzesła i stoły przekazali nieodpłatnie: Państwowy Dom Pomocy Społecznej z ul. Broniewskiego, Specjalistyczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc oraz RSW „Prasa — Książka — Ruch" PUPiK w Szczecinie. Zarząd Oddziału PZERiI dziękuje wszystkim ofiarodawcom. **(eb)**

NA ZDJĘCIU: ulicznym ruchem kieruje st. sierż. Piotr Makowski. *Fot.: St. Borek*

Gratulacje dla naszych reprezentantów

Eliminacje konkursu „Milicjant ruchu drogowego '86"

JAK poinformował nas por. **Jacek Pok** z WUSW przed kilkoma dniami odbyły się w Szczecinie okręgowe eliminacje konkursu „Milicjant ruchu drogowego '86". Wzięli w nich udział zwycięzcy eliminacji wojewódzkich — ze Szczecina, Koszalina, Piły, Słupska i Gorzowa „Drogówkę" z naszego województwa reprezentowali st. sierż. Piotr Makowski i st. sierż. Janusz Miła ze Szczecina oraz plut. Stefan Błaszczyk z Gryfina.

KONKURS przewidywał m. in. test ze znajomości prawa o ruchu drogowym, umiejętność udzielania pierwszej pomocy, próbę sprawności kierowania samochodem i motocyklem. Największe jednak zainteresowanie u przechodniów wzbudził konkurs regulacji ruchem ulicznym, który odbył się na skrzyżowaniu al. Wojska Polskiego z ul. Jagiellońską. Można tam było podziwiać prawdziwych dyrygentów ruchu.

PO DOKŁADNYM podsumowaniu wyników wszystkich elementów zawodów okazało się, że pierwsze miejsce spośród ekip pięciu województw przypadły naszym reprezentantom. Najwyższa ilość punktów uzyskał plut. **Stefan Błaszczyk**, który o 1 pkt. wyprzedził st. sierż. **Janusza Milę**. Trzecie miejsce zajął również szczecinianin st. sierż. **Piotr Makowski**. Warto podkreślić, że również drużynowo ekipa naszego województwa zajęła pierwsze miejsce.

Plut. Stefan Błaszczyk i st. sierż. Janusz Miła reprezentować będą szczecińską „drogówkę" podczas finału konkursu w Warszawie. **Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.** **(bez)**

Podwyżka cen biletów WPKM

Od czwartku — za 6 złotych

(Dokończenie ze str. 1)

CZYTELNICY skwitują z pewnością całą operację lakonicznym stwierdzeniem: podwyżka 100-procentowa. Jest to jednak tylko część prawdy. Globalny stopień całej podwyżki wynosi ok. 70 proc. Owszem — dwa razy „poszły w górę" ceny biletów najpopularniejszych (które kasujemy w autobusach i tramwajach), ale w mniejszym znacznie stopniu podwyższono ceny biletów miesięcznych i pracowniczych, z jakich korzystała spore grupy osób. Stąd zresztą WPKM zakłada, iż zainteresowanie tzw. sieciówkami i biletami trasowymi znacznie wzrośnie.

WOJEWÓDZTWO szczecińskie, jako jedno z ostatnich wprowadza wspomnianą podwyżkę. Z czego ona wynika? Od 1983 roku znacznie wzrósł koszt przewozu pasażerów (ceny paliw, energii, surowców, części zamiennych do pojazdów itp.). Oczywiście nawet po podwyżce kwoty uzyskane ze sprzedaży biletów nie pokryją rzeczywistych wydatków firmy przewozowej. Różnica stąd wynikła zostanie wpłacona do WPKM na zasadzie dotacji z funduszu terenowego. A będzie ona nadal potężna — bo 2 mld 700 tys. zł rocznie.

Przy obecnej cenie biletów wpływy z ich sprzedaży pokrywają ok. 22 proc. kosztów przewozowych, zaś po podwyżce odsetek ten wyniesie ok. 27 procent.

A TERAZ kilka informacji z cennika. Jak napisaliśmy na wstępie bilet tramwajowy i autobusowy w granicach miasta kosztuje od czwartku nie 3 złote, ale 6 zł. Ulgowe przejazdy to nadal „połówka", czyli teraz 3 zł. Jazda nocą — kosztować będzie nie 6 ale 12 zł, zaś cena biletu bagażowego wyniesie — 6 zł.

Przejazdy ulgowe i bezpłatne. Tu nie ma żadnych zmian.

Przejazdy pozamiejskie. Za przejazd przez każdą strefę płacić będziemy 9 zł (ulgowy — 4,50 zł). I tutaj dodatkowa informacja. Zgodnie z wielokrotnie zgłaszanymi uwagami ze strony pasażerów już niebawem we wszystkich autobusach o numerach powyżej 100 pojawia się tablice z dokładną informacją, ile jest stref na trasie, i gdzie są ich granice. Podajmy jednak dla przykładu. Jazda autobusem 101 z pl. Hołdu Pruskiego do Polic kosztuje dziś 12 zł, a od czwartku — 21 zł. Z Głębokiego do ZCh. „Police" teraz 18 zł, po podwyżce — 30 zł.

Bilety miesięczne. Tu także jest cała lista ich rodzajów. Podajmy więc tylko przykładowo, że pracownicza „sieciówka" (na wszystkie trasy) kosztować będzie 500 zł (dotychczas — 340 zł). Bilet trasowany pracowniczy na 1 linię kosztował miesięcznie 120 zł, a teraz jego cena wyniesie 180 zł. Uwaga! Od 15 maja kasujemy wprawdzie bilety jednorazowe po 6 zł, ale bilety miesięczne (znaczki do nich nabywaliśmy jeszcze po starej cenie) pozostają ważne do końca miesiąca.

Kara za jazdę bez ważnego biletu również drożeje. Zamiast 600 zł trzeba będzie płacić 1 tys. 200 zł. **(mor)**

Znaleziono

W REDAKCJI „Kuriera" w pokoju nr 68 odebrać można gramatową torbę pozostawioną w taksówce.

* * *

3 bm. przybłąkał się czarny cocker-spaniel. Pies bardzo tęskni za swoim panem. Wiadomość, al. Wyzwolenia nr 101/2.

* * *

Przybłąkał się mały, rudy kudłaty pies mieszaniec. Wiadomość, tel. 223-69, po godz. 16.

Czasowe zmiany w komunikacji miejskiej

W ZWIĄZKU z Wyścigiem Pokoju prosi się zmotoryzowanych o przestrzeganie wprowadzonych przez wydziały komunikacji urzędów miejskich Szczecina i Skargardu czasowo zmienionych organizacji ruchu drogowego.

Jednocześnie informuje się, że na trasie VII etapu wyścigu w Stargardzie na ulicach: Bydgoskiej, Kazimierza Wielkiego, Chrobrego, pl. Wolności, Buczka, Szczecińskiej oraz w Szczecinie na ulicach: Zwierzynieckiej, Struga, Gryfińskiej, Bat. Chłopskich, Szosie Poznańskiej, Podhalańskiej, Mieszka I, al. Piastów, Buczka, Świerczewskiego, al. Wyzwolenia, Ofiar Oświęcimia Stasznica, E. Plater, Łady Jana z Kolna i Storrady, a ponadto na trasie VIII etapu wiodącej sprzed Pomnika Czynu Polaków ulicami: Piotra Skargi, Armii Czerwonej, Wielkopolska, al. Piastów, Mieszka I, Wierzbowa, Dworska, Ku Słońcu i Sikorskiego, wydziały komunikacji wprowadziły (od 8 maja br.) **zakazy postoju pojazdów.**

Niezastosowanie się do powyższych zakazów spowoduje odholowanie pojazdów na parkingi strzeżone na koszt właścicieli.

* * *

W ZWIĄZKU z przebiegiem VII i VIII etapu 39 Wyścigu Pokoju w dniach 13 i 14 maja na czas przejazdu wyścigu wprowadzone zostają następujące zmiany w kursowaniu środków komunikacji WPKM. 13 bm. (wtorek) na około godzinę 15 przed przyjazdem kolarzy do czasu zakończenia VII etapu ulegają zmianom trasy nw. linii — tramwaje: nr 1 — kursować będzie — Głębokie — Krzekowo, 2 Basen Górniczy — pl. Rodła, 3 Las Arkoński — Dworzec PKP — Niebuszewo oraz Dworzcowa — pl. Rodła 4 Potulicka — pl. Rodła, 5 Krzekowo — Wawrzyniaka — Głębokie oraz Stocznia Warskiego — Gocław. 6 od godz. 8 kursować będzie w obu kierunkach ulicami: Dubois, Parkową, Malczewskiego, pl. Hołdu Pruskiego, pl. Żołnierza Polskiego, al. Niepodległości, Bramą Portową, Wyszyńskiego. Od około godz. 15 trasa ulega skróceniu z Gocławia do Stoczni im. Warskiego. 7 3 i 9 kursować będą normalnie z okresowym wstrzymaniem ruchu na pl. Kościuszki, 10 Gocław — Stocznia im. Warskiego oraz Potulicka — pl. Rodła, 12 Głębokie — Wawrzyniaka — Krzekowo.

Autobusy natomiast kursować będą: nr 53 w relacji Ludowa — Kombinat Ogrodniczy Gumieńce po częściowo zmienionej trasie przebiegającej ulicami: 1 Maja, Cyryla i Metodego, Boguchwały, Asnyka, Barbary, Długosza (powrót Kołłątaja) dalej normalną trasą do ul. Wierzbowej i następnie Cukrową i Szosą Poznańską, 54 i 74 — z okresowym wstrzymaniem ruchu w Zdrojach, 69 Basen Górniczy — Leszczynowa oraz Podjuchy — Żydowce, 53 w obu kierunkach, ul. 1 Maja, 59 Szczawiowa — pl. Hołdu Pruskiego przez pl. Żołnierza Polskiego, 60 Stocznia im. Warskiego — Kombinat Ogrodniczy po częściowo zmienionej trasie przebiegającej w obu kierunkach ulicami: 1 Maja, Cyryla i Metodego, Boguchwały, Asnyka, Barbary, Długosza (powrót Kołłątaja) dalej normalną trasą do ul. Wierzbowej i następnie Cukrową i Szosą Poznańską. 75 i 76 z okresowym wstrzymaniem ruchu na pl. Kościuszki, 67 Ludowa — Karola Miarki po częściowo zmienionej trasie przebiegającej